



## Dziękczynienie za plony

Dożynkowe uroczystości w tym roku miały miejsce w ośmiu miejscowościach naszej gminy. Przekraczały granice sołectw, bo wśród uczestników byli sąsiedzi, a także przedstawiciele samorządowych i krajowych władz. Zmienia się wieś i zmienia się rolnictwo, ale wciąż czujemy więź z tradycją.



Dożynki w Porębie Wielkiej. Fot. Tomasz Kłęczak

Jeszcze dwie-trzy dekady temu w gminie Oświęcim, tak jak w całej Polsce, dominowały małe rolnicze gospodar-

stwa z chlewek, oborą i kurnikami, których właściciele uprawiali zboża, ziemniaki i rośliny pastewne. Dziś

przybywa wielohektarowych gospodarstw, a rolnik to przedsiębiorca, który produkuje "na rynek". Ale ta ewolucja nie zmienia sensu i znaczenia pracy na roli.

– Rolnik to w pewnym sensie stan duszy – zauważa przewodnicząca Rady Gminy Bernardyna Bryzek. – Festyn i zabawa na świeżym powietrzu swoją drogą. Natomiast dożynki to święto dziękczynienia, msza święta, cały obrzęd dożynkowy, wieńce, chleb. I tego się trzymamy!

### Scenariusz jest podobny

Święto plonów zaczyna się uroczystą mszą i poświęceniem chleba i wieńca. Po nabożeństwie uczestnicy zbierają się na placu dożynkowym, tworząc nieraz barwny korowód, który staje się okazją do zaprezentowania ludowych strojów. Obrzędową część ceremonii

często rozpoczyna "Rota", po której następują oficjalne powitania i przemówienia. Najważniejsza chwila to wręczenie chleba i wieńca, zwykle przy słowach pieśni "Plon niesiemy, plon", starostom-gospodarzom dożynek.

W wielu miejscach tę funkcję pełni małżeństwo, które według organizatorów świeci przykładem i zasługuje na ten zaszczyt. Ale od tej reguły zdarzają się odstępstwa, a obowiązki gospodarzy czasem pełnią przedstawiciele lokalnych władz albo duchowni. Jednak niezmiennie rolą starostów jest zaniesienie chleba wypieczonego z tegorocznych zbiorów do wszystkich uczestników święta.

Rozrywkowa część dożynek stwarza okazję miejscowym talentom, żeby zaprezentować swoje umiejętności i dokonania. Występy dzieci, młodzieży i zespołów śpiewaczych zazwyczaj są ukłonem w stronę ludowych zwyczajów. Niezmiennie popularnością cieszą się przyspiewki, w których można wytknąć przywary znanych osób albo – to rzadsza wersja – przypochebić się decydentom. Kiedy nadciąga zmierzch, oficjalny nastrój ustępuje atmosferze festynu, zaczyna się zabawa i tańce.

Dokończenie na s. 6

### W numerze m.in.:

Trwa nabór  
do Rady Seniorów

strona 3

Opieka wychnieniowa  
dla niepełnosprawnych  
i ich opiekunów

strona 3

Sołtys Brzezinki drugi  
w Małopolsce

strona 2

Urodziny Wioski  
Dziecięcej w Rajsku

strona 4

Stanisław Wrona,  
andersowiec z Grojca

strona 9

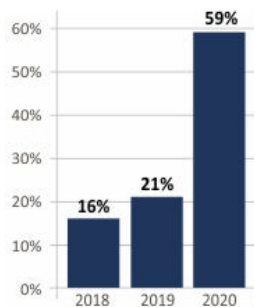
## Śmieci znów podrożeją

Od stycznia opłata "śmieciowa" wzrośnie do 24 złotych od osoby za miesiąc, jeśli odpady będą segregowane. Mieszkańcy, którzy nie segregują śmieci zapłacą za nie dwa razy więcej.

Ta drastyczna podwyżka wynika głównie ze wzrostu opłaty za składowanie odpadów. Jeszcze dwa lata temu wynosiła ona ok. 120 zł za tonę. W 2018 wzrosła do 140 zł, w bieżącym roku – do 170 zł, a w przyszłym będzie to 270 zł. Wraz z nią proporcjonalnie rosną wydatki każdej gminy – również naszej – związane z odpadami.

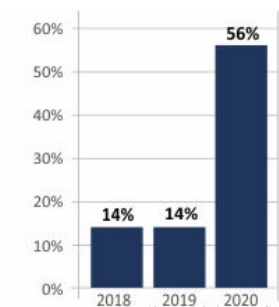
sze niż w 2017 – zostały oszacowane na 4,97 mln zł. Zła wiadomość jest taka, że ostatecznie koszty opłaty za składowanie są wliczone w opłatę "śmieciową", którą ponosimy wszyscy jako mieszkańcy.

Wysokość opłaty za składowanie określa rozporządzenie Rady Ministrów.



Wzrost opłaty za składowanie (procentowo, rok do roku)  
Dane: Ministerstwo Środowiska

Jeszcze dwa lata temu koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami zamknęły się w kwocie 2,45 mln zł. Natomiast w przyszłym roku będą prawdopodobnie dwa razy wyż-



Wzrost kosztów gospodarki odpadami (procentowo, rok do roku). Dane: Wydział Finansów i Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Oświęcim

Według resortu środowiska jej podwyżka ma sprawić, że na składowiska będzie trafiało mniej śmieci zmieszanych; ma pobudzać do inwestowania w odzyskiwanie odpadów.

Jednak w praktyce opłata za składowanie działa jak kara za zbyt niski poziom segregowania.

Radni Gminy Oświęcim wystosowali petycję do prezydenta, premiera, marszałków Sejmu i Senatu oraz do ministra środowiska. Wnioskują w niej o obniżenie opłaty za składowanie odpadów komunalnych z planowanej na 2020 rok (270 zł za tonę) do poziomu obowiązującego w 2019 roku i utrzymania jej w kolejnych latach.

Obowiązek zorganizowania odbioru śmieci spoczywa na gminie. Zgodnie z ustawowymi założeniami koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami powinny być w całości pokrywane przez opłatę "śmieciową". Nadwyżka z ich tytułu jest niedozwolona, czyli, mówiąc wprost, gmina nie może na odpadach zarabiać.

### Stawki opłaty "śmieciowej"

(za gospodarowanie odpadami komunalnymi), które będą obowiązywać od stycznia 2020 roku:

- 24 zł od mieszkańca za jeden miesiąc, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny,
- 48 zł od mieszkańca za jeden miesiąc, jeżeli odpady komunalne nie są w sposób selektywny zbierane i odbierane.

W Gminie Oświęcim bez zmian obowiązują zniżki osób dla posiadających Kartę Dużej Rodziny w wysokości 4 zł na miesiąc.

Opłata "śmieciowa" jest kalkulowana w taki sposób, żeby pokryć cały łańcuch kosztów. Na odbiór i zagospodarowanie odpadów składa się wiele czynności. Odebranie i transport śmieci, co wymaga odpowiedniego taboru, to tylko początek. Za korzystanie z sortowni, instalacji, kompostowni i składowisk też trzeba zapłacić. Tymczasem co roku droższa jest energia i robocizna (rosnie plac mini-malna). Jednym z głównych kosztów jest opisana wyżej opłata za składowanie.

Przepisy ustawy czynią gminę pośle-

dnikiem. Ogłasza ona przetarg, wybiera najkorzystniejszą ofertę, a następnie kalkuluje taką wysokość opłaty od mieszkańców, która pozwoli sfinansować odbiór i zagospodarowanie odpadów. Problem wszystkich samorządów i wszystkich Polaków, nie tylko Gminy Oświęcim i jej mieszkańców, polega jednak na tym, że wydatki związane ze śmieciami rosną nieproporcjonalnie do innych cen i wskaźników. W tym roku jedyna złożona oferta jest o 60% droższa od najkorzystniejszej z poprzedniego przetargu.

Lech Chodacki

REKLAMA

Zapraszamy do  
**CENTRUM  
PRODUKCJI  
EKOGRZOSZKU**

Oświęcim, ul. Kolbego 17  
Oferujemy w ciągłej sprzedaży,  
w najniższych cenach  
węgiel w workach lub luzem

Szczegóły na ostatniej stronie

phjanina.eu

sklep@phjanina.eu

# Sołtys Brzezinki drugi w Małopolsce

W konkursie na „Najlepszego Sołtysa Małopolski A.D. 2018” drugie miejsce i nagrodę w wysokości 30 tysięcy złotych dla sołtysa otrzymał sołtys Brzezinki Andrzej Ryszka. Sołtys Poręby Wielkiej Maria Brombosz została wyróżniona przez kapitułę konkursu.

Sołtysi z gminy Oświęcim kolejny raz zostali docenieni w prestiżowym konkursie organizowanym przez Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów. Oceniana była działalność w 2018 roku na różnych płaszczyznach – osiągnięcia inwestycyjne i rzeczowe, współpraca z mieszkańcami i samorządem gminnym, zaangażowanie w działania z zakresu inicjatyw lokalnych, kultury i promocji sołectwa, opinia wójta (burmistrza lub prezydenta) i Koła Gminnego Stowarzyszenia oraz dodatkowo

w tym roku innowacyjne formy działalności sołtysa. Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród odbyło się 1 września na XXI Dożynkach Województwa Małopolskiego w gminie Zakliczyn. Zwycięzcą konkursu został Andrzej Król z Uniszewo w gminie Ryglce, a II miejsce zajął Andrzej Ryszka z Brzezinki. Wyróżnienie otrzymała druga zgłoszona przez Gminę Oświęcim kandydatka, Maria Brombosz, sołtys Poręby Wielkiej.

W składzie delegacji, która gościła w Zakliczynie, znaleźli się ponadto sekretarz Gminy Oświęcim Robert Dziuba, wiceprezes Małopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów, a zarazem sołtys Włosienicy Władysław Zieliński oraz prezes Gminnego Koła Sołtysów i równocześnie sołtys Broszkowic Anna Sporysz.

Na terenie kompleksu rekreacyjno-sportowego Kamieniec w gminie Zakliczyn prezentowano także wieńce



Fot. UMWM

dożynkowe. Stoiska zapraszały do kosztowania lokalnych potraw i smakolików. Dla dzieci przygotowano moc atrakcji i niespodzianek. Wieczorem

na scenie wystąpił zespół Golec uOrkiestra.

Tomasz Kłęczar

## Krótkie, ale ważne

### Brzezinka

Po wcześniejszych inwestycjach na ulicy Czernichowskiej naprawy wymagało jeszcze utwardzenie pobocze. W lipcu kostka brukowa została ponownie ułożona na odcinku o długości ponad 400 metrów, od ulicy Anny Chrostek do skrzyżowania z Bukową. Choć wybrukowane pobocze formalnie nie jest chodnikiem, to służy zarówno pieszym, rowerzystom, jak i kierowcom, ułatwiając „mjanki” samochodów. Roboty, które kosztowały 17,5 tys. złotych, zostały odebrane 25 lipca.

Roboty budowlane na drodze odbarczającej zostaną wznowione w ostatniej dekadzie września. Wykonawca deklaruje ukończenie ich w przewidzianym umową terminie, tj. do końca listopada.

### Grojec

W ostatnich dniach sierpnia został zakończony remont odcinka ulicy Kółkowej. Jego koszt to ok. 65 tys. złotych. Gmina Oświęcim otrzymała do tej inwestycji dofinansowanie z budżetu Województwa Małopolskiego ze środków na modernizację dróg dojazdowych do pól uprawnych.

### Harmże

Trwa remont dachu budynku gminnego przy ul. Borowskiego 31. Inwe-

stycja będzie kosztować ponad 295 tys. złotych. Zgodnie z umową ma zostać ukończona do 31 października.

Budynek jest m.in. siedzibą LKS „Korona”. Brakowało w niej odpowiedniego zaplecza, które jest niezbędne podczas rozgrywek. Dlatego działacze klubu zorganizowali remont, który obejmuje przebudowę instalacji wod-kan i elektrycznej, budowę ścianki działowej, wypyt-kowanie, montaż bojlera elektrycznego, dwóch pryszniców i bidetu, wymalowanie pomieszczeń oraz wymianę drzwi.

– Remont nie mógłby się odbyć gdyby nie praca społeczna sympatyków klubu – mówi prezes „Korony” Michał Smętek. – Szczególnie dziękujemy Stanisławowi Podbiałowi, Januszowi Skálnemu, Piotrowi Jarotowi oraz Henrykowi Filusiowi.

### Rajsko

Na drodze dojazdowej do szkoły (od ul. Przemysłowej) wymieniono sześć słupów oświetlenia ulicznego i lamp. Wartość tej inwestycji to ponad 27 tys. zł.

### Stawy Grojeckie

Remont odcinka ulicy Bagiennej, który kosztował ok. 150 tys. złotych, został ukończony w sierpniu. Do tej inwestycji Gmina Oświęcim otrzymała dofinansowanie Województwa Małopolskiego ze środków na modernizację dróg dojazdowych do pól uprawnych.

Również w ostatnich dniach sierpnia zakończono remont odcinka ulicy Marii Radziwiłł. Wartość tego zadania to prawie 120 tys. zł.

### Włosienica

Teren budowy chodnika wzdłuż odcinka ulicy Suskiego (od ul. 1 Maja do skrzyżowania z ul. Dębowa) został przekazany wykonawcy w lipcu. Zakres prac obejmuje również budowę sieci kanalizacji deszczowej i przebudowę zjazdów. Inwestycja będzie kosztować prawie 535 tys. złotych, a jej realizacja potrwa do listopada. Jest ona współfinansowana przez Gminę Oświęcim i Powiat Oświęcimski.

W przedszkolu zamontowano trzy klimatyzatory, które kosztowały 10 tys. zł.

### Zaborze

W czasie wakacji została zrealizowana inwestycja w budynku Przedszkola Samorządowego. Obejma ona remont dachu (demon-taż istniejącego oraz wykonanie nowego), wymianę rynien i rur spustowych, montaż śniegołapów, stopni kominiarskich i instalacji odgromowej, wymianę pokrycia zadania sceny plenerowej oraz wymianę i konserwację drewnianych elementów konstrukcyjnych. Wymieniono też zadania nad bocznym wejściem do przedszkola i wyremontowano pomieszczenia na poddaszu (wykonano posadzki, sufit podwieszany oraz okładziny

ścian). Inwestycja kosztowała prawie 157 tys. zł. Odbiór prac miał miejsce 5 września.

Remont odcinka ulicy Wodnej kosztował prawie 120 tys. złotych. Został wykonany z końcem sierpnia. Do tej inwestycji Gmina Oświęcim otrzymała dofinansowanie Województwa Małopolskiego ze środków na modernizację dróg dojazdowych do pól.

Remont odcinka ulicy Akacjowej będzie kosztował ok. 100 tys. zł, a termin jego wykonania to koniec października. Natomiast koszt

remontu odcinka ulicy Pod Dębem, który potrwa do połowy listopada, to prawie 210 tys. zł.

Na bieżąco i przyszły rok planowana jest modernizacja dwóch odcinków ulicy Borowej: od Grojeckiej do ul. Brzeziny z wyłączeniem fragmentów już wyremontowanych. W pierwszej połowie września zostanie ogłoszony przetarg. Inwestycja obejmie remont nawierzchni, poboczy i zjazdów. Kosztorys opiewa na prawie 2 mln zł. Gmina Oświęcim uzyskała do tego zadania dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 885 tys. zł. opr. LCh

## Punkty kolportażu

„Oświęcimska Gmina” będzie od maja dostępna w następujących miejscach:

### Babice

Szkoła Podstawowa, ul. Różana 23  
Przedszkole „Smyk”, ul. Różana 25  
Biblioteka, ul. Topolowa 10  
Biuro Sołtysa, ul. Topolowa 10  
KGW, ul. Topolowa 10  
UKW, ul. Topolowa 10  
Sklep „Hat-Pol”, ul. Grunwaldzka 35  
Sklep „U Kseni”, ul. Orzechowa 3  
Fitness Klub „Gym For You”, ul. Krakowska 2A

### Broszkowice

Biuro sołtysa, ul. Klubowa  
KGW, ul. Klubowa

### Brzezinka

Szkoła Podstawowa, ul. Szkolna 19  
Przedszkole Samorządowe, ul. Czernichowska 4  
Biblioteka, ul. Czernichowska 4  
Biuro sołtysa i Stowarzyszenia Emerytów, ul. Czernichowska 4  
KGW, ul. Czernichowska 4

Delikatesy „Centrum”, ul. Czernichowska 5  
Kiosk, ul. Brzozowa  
Sklep „Georg”, ul. Sołtysów  
OKSIR, ul. Sportowa 9  
OMAG, ul. Górnicza 8

### Rajsko

Szkoła Podstawowa, ul. Edukacyjna 11  
Przedszkole Samorządowe, ul. Rabatkowa 2  
Biblioteka, ul. Edukacyjna 11  
Biuro sołtysa, ul. św. Floriana 3  
Klub Seniora, ul. św. Floriana 3  
KGW, ul. św. Floriana 3  
Sklep „Groszek”, ul. Pszczyńska 6A  
Sklep AZB, ul. Kręta 18  
Delikatesy „Centrum”, ul. Pszczyńska 25

### Plawy

Biuro sołtysa, ul. Pławianka 3  
KGW, ul. Pławianka 3

### Harmże

Zespół Szkolno-Przedszkolny, ul. Borowskiego 30  
Biuro sołtysa, ul. Borowskiego 32  
KGW, ul. Borowskiego 32  
Sklep ABC, ul. Borowskiego

### Grojec

Szkoła Podst., ul. Ogrodowa 2

### Przedszkole Samorządowe,

ul. Główna 1  
Biblioteka, ul. Główna 1  
Biuro sołtysa, ul. Główna 1  
KGW, ul. Główna 1  
Sklep „Lewiatan”, ul. Kazimierza Jagiellończyka 5A  
Kiosk, ul. Główna 1  
Sklep „Rabat”, ul. Główna  
**Stawy Grojeckie:**  
GOPS, ul. Beskidzka 100  
Biuro sołtysa, ul. Beskidzka 100  
KGW, ul. Beskidzka 100  
Sklep „Lewiatan”, ul. Beskidzka 102A  
Delikatesy „Patio”, ul. Beskidzka 133

### Łazy

Sklep ABC, ul. Lanckorona 59A

### Poręba Wielka

Szkoła Podstawowa, ul. Wadowicka 85  
Przedszkole Samorządowe, ul. Wadowicka 69  
Biblioteka, ul. Wadowicka 79  
Biuro sołtysa, ul. Wadowicka 79  
KGW, ul. Wadowicka 79  
Sklep AGSE, ul. Wadowicka 70A  
Sklep „Lewiatan”, ul. Wadowicka 60

### Sklep AGSE ABC, ul. Lachetówka 1

**Włosienica:**  
Szkoła Podstawowa, ul. Suskiego 53  
Przedszkole Samorządowe, ul. Suskiego 35  
Biblioteka, ul. Suskiego 29  
Biuro sołtysa, ul. Rzeczna 26  
KGW, ul. Suskiego 29  
Uniwersytet Każdego Wieku, ul. Rzeczna 26  
Sklep „Puskarczyk”, Pl. Wolności 2  
Sklep ABC, ul. Zieleni  
Sklep GS, ul. Długa  
Sklep, ul. Długa

### Stawy Monowickie:

Biuro sołtysa, ul. Dogodna 1  
KGW, ul. Dogodna 1

### Dwory Drugie:

Biuro sołtysa, ul. Oświęcimska 28  
KGW, ul. Oświęcimska 28

### Zaborze:

Szkoła Podstawowa, ul. Jezioro 2  
Przedszkole Samorządowe, ul. Grojecka 54  
Biuro sołtysa, ul. Grojecka 5

### KGW, ul. Grojecka 5

ZPIT „Holan”, ul. Grojecka 5  
Klub Seniora, ul. Grojecka 5  
Sklep „Witaminki u Justyny”, ul. Jezioro 3  
Kiosk, ul. Jezioro 2  
Sklep „Błaszak”, ul. Polna 6  
Sklep „Georg-Rabat”, ul. Grojecka 51  
Delikatesy „Zaborze”, ul. Borowiec 6

### Oświęcim:

Urząd Gminy, ul. Zamkowa 12  
Biblioteka – Galeria Książki, ul. Nojogo 2B

Listę punktów kolportażu będziemy aktualizować i publikować w każdym kolejnym numerze. Zapraszamy do współpracy wszystkie osoby i podmioty, które chciałyby, żeby informacja o nich znalazła się w następnych wydaniach „Oświęcimskiej Gminy”.

**OŚWIECIMSKA GMINA**

Wydawca: Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim w Brzezince, ul. Sportowa 9, www.oksir.gminaoswiecim.pl, tel. 33 843 10 75, e-mail: redakcja@og.gminaoswiecim.pl

Redakcja: Lech Chodacki (redaktor naczelny), Dyrektor: Jadwiga Szczerbowska, Ewelina Łazarz, Tomasz Kłęczar, Skład: Paweł Grzesik

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji nadesłanych materiałów.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

# 80. rocznica Bitwy pod Rajskiem

**Największym starciem polskich i niemieckich wojsk na Ziemi Oświęcimskiej podczas wojny obronnej 1939 roku była Bitwa pod Rajskiem. Pamięć jej ofiar 4 września uczcili krewni poległych, przedstawiciele władz krajowych i samorządowych, delegacje środowisk kombatanckich, placówek oświatowych, lokalnych organizacji i instytucji, służb mundurowych oraz dzieci i młodzież.**

Po uroczystej mszy w kościele w Rajsku uczestnicy obchodów zebraли się przy Pomniku Nike. Tutaj w asyście pocztów sztandarowych i warty pełnionej przez uczniów klasy mundurowej Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 odśpiewano hymn państwowy.

Zastępca wójta Gminy Oświęcim Halina Musiał odczytała list wójta Mirosława Smolarka. Jego słowa były wyrazem hołdu dla bohaterów polskiego września i apelem, żeby współcześni wyciągali roztropne wnioski z trudnej i krwawej historii.

Kwiaty przy Pomniku złożyli wicewójt Halina Musiał i sekretarz Gminy Oświęcim Robert Dziuba, poseł RP Dorota Niedziela, przedstawiciele



Radni i sołtysi przed pomnikiem w Rajsku. Fot. Artur Ciągala

Powiatu Oświęcimskiego, prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut i dyrektor Muzeum Zamek Wioletta Oleś, radni i sołtysi Gminy Oświęcim, delegacje samorządowych instytucji, stowarzyszeń kombatanckich, Rady Sołeckiej, organizacji działających w Rajsku, Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau, miejscowego przedszkola i szkoły, służb mundurowych oraz krewni poległych w Bitwie pod Rajskiem żołnierzy.

Mniej oficjalną częścią uroczystości był piknik wojskowy połączony z występami artystycznymi Wielkiej Orkiestry Młodych Muzyków, uczniów i absolwentów Szkoły Podstawowej w Rajsku pod opieką Małgorzaty Rolewskiej oraz Zespołu Śpiewaczego "Rajskowianki". Obchodom towarzyszyła plenerowa wystawa prezentująca los mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej podczas II wojny światowej i polskie formacje wojskowe walczące w Bitwie pod Rajskiem.

Lech Chodacki

## WRZESIEŃ wydarzenia

- 6 września godz. 16.45**  
Babice Dom Ludowy  
**Zbranie Wiejskie**
- 7 września godz. 9.00**  
Oświęcim teren KS Soła Oświęcim  
**Obchody 100-lecia  
KS Soła Oświęcim**
- 10 września godz. 17.45**  
Zaborze Szkoła Podstawowa  
**Zbranie Wiejskie**
- 11 września godz. 16.45**  
Broszkowice Remiza OSP  
**Zbranie Wiejskie**
- 13 września godz. 16.00**  
Plawy Dom Ludowy  
**Zbranie Wiejskie**
- 14 września od godz. 8.00**  
Rajsko, ul. Słowiańska  
**X Ogólnopolski Marsz Pokoju  
Honorowych Dawców Krwi**
- 15 września godz. 11.15**  
Grojec Dom Ludowy (Sołtysówka)  
**Zbranie Wiejskie**
- 16 września godz. 10.00**  
Centrum Dialogu i Modlitwy  
w Oświęcimiu  
**Konferencja "Niestrudzeni  
w walce o ojczyznę – mieszkańcy  
Ziemi Oświęcimskiej na frontach  
II wojny światowej"**
- 16 września godz. 17.45**  
Stawy Monowskie Remiza OSP  
**Zbranie Wiejskie**
- 17 września godz. 16.45**  
Włosienica Remiza OSP  
**Zbranie Wiejskie**
- 18 września godz. 10.00**  
Urząd Gminy Oświęcim  
**sesja Rady Gminy**
- 18 września godz. 17.00**  
Poręba Wielka Dom Ludowy  
**Zbranie Wiejskie**
- 18 września godz. 18.00**  
Rajsko Remiza OSP  
**Zbranie Wiejskie**
- 19 września godz. 16.45**  
Brzezinka Remiza OSP  
**Zbranie Wiejskie**
- 20 września godz. 17.00**  
Dwory Drugie Dom Ludowy  
**Zbranie Wiejskie**
- 21 września od godz. 10.00**  
Grojec Dom Ludowy  
**Festiwal Wieś Pełna Skarbów**
- 23 września godz. 17.45**  
Harmże Dom Ludowy  
**Zbranie Wiejskie**
- 24 września godz. 17.15**  
Stawy Grojeckie budynek GOPS  
**Zbranie Wiejskie**

## Rocznica wybuchu wojny

**Uroczystości upamiętniające 80. rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej rozpoczęły się na placu Tadeusza Kościuszki w Oświęcimiu 1 września w południe. Przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza ustawiono ze zniczy napis „1939”, a uczestnicy oddali hołd ofiarom wojny, składając kwiaty.**



Fot. Weronika Ramza

Młodzi oświęcimianie i ich niemieccy koledzy przyszli na uroczystości z czerwonymi różami. Hołd pomordowanym oddano również, składając kwiaty na mogiłach żołnierzy poległych w dwóch wojnach światowych i we wrześniu 1939, które znajdują się na cmentarzu parafialnym.

Gminę Oświęcim reprezentowali (na zdjęciu od lewej) radni Grzegorz Hatlas i Adam Gonszcz, dyrektor CUV Agata Michalska, wicewójt Halina Musiał, przewodnicząca Rady Gminy Bernardyna Bryzek, oraz radny Jarosław Krzakala.

LCh



Ministerstwo Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej

### SKORZYSTAJ Z USŁUG OPIEKI WYTCNNIOWEJ

Gmina Oświęcim w ramach Programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pn. „Opieka wytcnniowa” – edycja 2019, otrzymała środki finansowe w ramach Modułu I., na świadczenie usługi opieki wytcnniowej w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej.

Program przewiduje limit wsparcia dla członka rodziny lub opiekuna sprawującego bezpośrednią opiekę nad 1 dzieckiem/osobą niepełnosprawną w wysokości 240 godzin (suma wsparcia w ramach modułu I. i III.).

- Program skierowane jest do opiekunów, których podopieczni nie korzystają z innych form usług w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej, w ośrodku wsparcia, domu pomocy społecznej sprawujących bezpośrednią opiekę nad:
- dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji,
- osobami ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Opieka wytcnniowa może odciążać opiekunów m.in. poprzez zapewnienie im wsparcia w wykonywaniu dotychczasowych obowiązków lub zapewnienie zastępstwa, dzięki któremu opiekunowie uzyskują czas dla siebie.

Osoby chętne do skorzystania z programu prosimy o kontakt z Gminnym

Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Oświęcimiu z/s w Grojcu:

- Pani Marta Lach tel. 33 846 64 23, email.: m.lach@gops.gminaoswiecim.pl
- Pani Anna Chojnacka tel. 33 846 64 21

email.: a.chojnacka@gops.gminaoswiecim.pl  
Jednocześnie informujemy, iż prowadzony jest nabór osób, które będą świadczyć usługi opieki wytcnniowej w ramach Programu. Osoby zainteresowane podjęciem współpracy również proszone są o kontakt z GOPS.

## Nabór do Rady Seniorów

**Trwa nabór kandydatów na członków Rady Seniorów Gminy Oświęcim. Zgłoszenia są przyjmowane do 16 września br.**

Kandydatami na członków Rady Seniorów mogą być mieszkańcy gminy Oświęcim, którzy ukończyli 60 lat. Mogą ich zgłaszać środowiska senioralne (w szczególności organizacje pozarządowe) lub sołectwa gminy Oświęcim. Każdy z tych podmiotów może zgłosić tylko jednego kandydata.

Rada Seniorów zostanie wybrana w celu zapewnienia starszym mieszkańcom wpływu na sprawy dotyczące lokalnej społeczności. Będzie ona mieć charakter doradczy i inicjatywny, pełniać funkcje organu opiniotwórczego i konsultacyjnego względem Rady Gminy Oświęcim.

Nabór kandydatów do Rady Seniorów został ogłoszony Zarządzeniem Wójta Gminy Oświęcim z dnia 27 sierpnia 2019 r.

Kandydatów należy zgłaszać składając wypełniony formularz, który jest dostępny przez internet oraz w Urzędzie Gminy. Zgłoszenia są przyjmowane w Urzędzie Gminy Oświęcim (ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim) do 16 września 2019 r.

LCh

REKLAMA



### DIETETYK

Poradnia Dietetyki Klinicznej Magdalena Tomczyk

zaprasza na:

**KONSULTACJE DIETETYCZNE**

• odchudzanie • diety w chorobach • żywienie dzieci  
• edukacja żywieniowa • indywidualne jadłospisy

Oświęcim, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 7 „ESKULAP”

więcej informacji:  
[www.poradniedietyki.com.pl](http://www.poradniedietyki.com.pl)  
[www.facebook.com/dietetyk.magdalena.tomczyk](https://www.facebook.com/dietetyk.magdalena.tomczyk)

**tel. 506 617 770**

## Urodziny Wioski Dziecięcej w Rajsku

10 sierpnia wychowankowie, podopieczni, opiekunowie i przyjaciele Wioski Dziecięcej spotkali się w Rajsku, na błoniach przy ulicy Korczaka. Okazją było czterdzieste placówki, w której dom i rodzinę od 1994 roku znalazło już ponad 80 osieroconych dzieci.

Uroczystości rozpoczęły się od nabożeństwa w kościele parafialnym, które celebrował biskup senior Tadeusz Rakoczy. Oficjalne świeckie obchody urodzin miały miejsce na terenie Wioski. Występy jej mieszkańców przeplatano z przemówieniami, podziękowaniami i gratulacjami dla gospodarzy. Z kolei goście zostali obdarowani goździkami i serduszkami, które symbolizowały wdzięczność dla przyjaciół osady.

Usług Wspólnych Agata Michalska.

– Dziś obchodzimy 25-lecie Wioski Dziecięcej im. Janusza Korczaka – powiedział wójt Mirosław Smolarek. – Mam nadzieję, że znajdziecie naśladowców i inne wioski, które dopiero powstaną, będą nosić imię Marty i Janusza Marszałków. My jako samorząd robimy wszystko, żeby nie znamować żadnego talentu w szkołach prowadzonych przez Gminę. Natomiast wy

ktor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Renata Fijałkowska. Fundacja Blżej Człowieka, która prowadzi rajską Wioskę, od wielu lat czerpie z doświadczeń i współpracuje z niemieckimi samorządowcami i społecznikami. Dlatego do Rajski przyjechali m.in. burmistrz Auerbach Joachim Neuss, były prezydent Magdeburga Wilhelm Polte i przedstawiciele magdeburskiej diecezji.

Urodziny Wioski uświetniły występy chóru męskiego Auxilium, który tworzą wychowankowie salezjańscy, pochodzący z Niemiec i pracujący w Ameryce muzyka Wolfganga Hildebrandta, a także Orkiestry z Auerbach. Na najmłodszych czekały piknikowe atrakcje: malowanie twarzy, dmuchańce, trampoliny i konne przejażdżki. Kiedy sceną zawładnął zespół GrupOOn, do tańca ruszyli mieszkańcy i przyjaciele Wioski w każdym wieku.

Szczególnie wzruszającym akcentem (a jak twierdzą jego bohaterowie: nieplanowanym i spontanicznym) były podziękowania dla gospodarzy Wioski od wychowanków; dorosłych i samodzielnych ludzi, spośród których wielu ma już swoje rodziny. W ich imieniu Marcin Białostocki powiedział, że państwo Marszałkowie są przez zebranych gości postrzegani jako pani prezes i założyciel Fundacji. Ale dla wychowanków to zawsze będą ciocia Marta i wujek Janusz.

Lech Chodacki



Dorośli wychowankowie Wioski dziecięcej podziękowali cioci Marcie i wujkowi Januszowi. Fot. Gerald Eggert

Gminę Oświęcim reprezentowali wójt Mirosław Smolarek z małżonką Beatą, przewodnicząca Rady Gminy Bernardyna Bryzek, zastępca wójta Halina Musiał, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Anna Chojnacka i dyrektor Samorządowego Centrum

robicie wszystko, żeby dać im szansę. Za to wszystko wam bardzo dziękuję i wierzę, że wspólnie osiągniemy sukces.

Wśród gości jubileuszu byli także wicewojewoda małopolski Zbigniew Starzec, senator Andrzej Kamiński i dyre-

## O wałach w Dworach Drugich

28 sierpnia w Dworach Drugich miało miejsce robocze spotkanie w sprawie ochrony przeciwpowodziowej tej wsi. Wzięli w nim udział wójt Mirosław Smolarek, dyrektor RZGW Kraków Małgorzata Sikora, samorządowcy i mieszkańcy Dworów oraz pracownicy PGW Wody Polskie i Urzędu Gminy Oświęcim. Na rozbudowę wałów trzeba będzie poczekać jeszcze kilka lat. Przyczyn jest kilka.



Spotkanie 28 sierpnia. Kierownik Wydziału Inwestycji Gminy Oświęcim Piotr Kraj, wójt Mirosław Smolarek oraz członkowie Rady Sołectkiej Dworów Drugich: Józef Bryniarski i Stanisław Jakubczyk. Fot. LCH

Investycja o takiej skali pochłonie kilkadziesiąt milionów złotych, więc samorząd nie są w stanie samodzielnie jej sfinansować (dla porównania: wszystkie roczne wydatki Gminy Oświęcim to prawie 80 mln). Niemniej Gmina Oświęcim będzie w niej partycypować. Wójt Mirosław Smolarek potwierdził współfinansowanie przez nasz samorząd opracowania dokumentacji niezbędnej do uzyskania zezwolenia na budowę.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zakłada, że w przedsięwzięcie oprócz Gminy Oświęcim zaangażują się również Gmina Przeciszów i Powiat Oświęcimski. Objęcie większego terenu i udział kolejnych jednostek samorządu zwiększy szanse na uzyskanie ze-

wewnętrznych środków na realizację inwestycji. Przedstawiając te uwarunkowania, dyrektor Małgorzata Sikora stwierdziła, że liczy na to, że Gmina Oświęcim stanie się liderem współpracy samorządów w tej sprawie.

Roboczy harmonogram przewiduje, że w tym roku uda się określić źródła finansowania prac nad dokumentacją projektową przebudowy i rozbudowy wałów przeciwpowodziowych. Opracowanie dokumentacji rozpocznie się w przyszłym roku i potrwa kolejne dwa lata. Ostrożne prognozy zakładają, że efekty prac w Dworach Drugich zobaczymy najwcześniej za ok. 5 lat.

Lech Chodacki



## Zaproszenie

Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej ma zaszczyt zaprosić na konferencję

**NIESTRUDZENI W WALCE O OJCZYZNĘ - mieszkańcy Ziemi Oświęcimskiej na frontach II wojny światowej**

Konferencja odbędzie się 16 września 2019 roku o godzinie 10:00 w Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu ul. Maksymiliana Kolbego 1 **WSTĘP WOLNY**

Patronat honorowy Europeuś Beata Szydło Starosta Oświęcimski Marcin Niedziela

Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej (w organizacji) ul. Wyspiańskiego 10, 32-600 Oświęcim tel. +48 33/447-80-84 | e-mail: biuro@muzeumpamieci.pl | www.muzeumpamieci.pl

REKLAMA

**NISKE CENY**



**Mombisz**  
OPAL I KRUSZYWO

Telefon: (33) 842 62 88 | biuro@mombisz.pl



- WĘGIEL
- MIAŁ
- EKO-GROSZEK WORKOWANY
- ŻWIR
- KAMIEŃ OGRODOWY

- PIASEK WORKOWANY
- CEMENT
- GRYŚ
- OTACZAK
- TRANSPORT
- KOKS

UL. FABRYCZNA 3A,  
32-600 OŚWIĘCIM

[www.mombisz.pl](http://www.mombisz.pl)

# Po wakacjach

**Uczniowie wrócili do szkół gotowi na nowe wyzwania. Jednak samorządowcy rozpoczynają nowy rok szkolny z bagażem nierozwiązanych problemów wynikających z reformy oświaty.**

W czerwcu wójt Mirosław Smolarek skierował pismo do ministra edukacji Dariusza Piontowskiego. Przedstawił w nim specyficzne położenie gminy

jącej infrastruktury oświatowej" oraz pytanie, czy w najbliższych latach "przewiduje się możliwość współfinansowania przedsięwzięć w infra-

które (...) wsparcie edukacji będzie stanowiło jeden z kluczowych obszarów inwestycji funduszy europejskich, analogicznie jak w poprzednich latach".

W lipcu poznaliśmy zbiorcze wyniki egzaminów ósmoklasistów i gimnazjalistów. Absolwenci naszych szkół mogą być zadowoleni. W szkołach podstawowych wyniki z języka polskiego i matematyki w gminie Oświęcim są powyżej średniej w powiecie, Małopolsce i w całym kraju. Warto podzielić angielski, bo z tego przedmiotu średnia była minimalnie niższa niż w województwie. Natomiast uczniowie Szkoły Podstawowej w Groju mają powody do dumy – w każdej dziedzinie zdobyli wyższe noty niż ich koleżanki i koledzy.

Z początkiem nowego roku szkolnego problemem nie ubywa zarządzającym oświatą. Niemniej nauczyciele otrzymali wynagrodzenia za wrzesień z podwyżką, mimo że do gminnej kasy nie trafiły jeszcze zapowiedziane przez ministra edukacji, a przeznaczone na ten cel pieniądze z budżetu państwa.

Plany zajęć udało się ułożyć w taki sposób, że lekcje kończą się najpóźniej ok. piętnastej z wyjątkiem jednej miejscowości. We Włosienicy lokalne problemy dają się we znaki najbardziej. Wysłużony szkolny budynek nie zaspokaja niestety potrzeb i dlatego lekcje we włosienickiej placówce potrwają dłużej – do 15.55 lub 16.45.

Ciekawa i ważna wiadomość dotyczy podstawówki w Rajsku. Wzorem szkoły w Babicach nie będzie tam już używany dzwonek. Został uznany za źródło hałasu i stresu. Nowe rozwiązanie zostało wprowadzone na próbę, ale już teraz ma więcej zwolenników niż krytyków.

Lech Chodacki



W szkole w Groju na rozpoczęciu roku szkolnego gościł wójt Mirosław Smolarek. Fot. Lech Chodacki

Oświęcim i wynikające z niego trudności komunikacyjne i transportowe. Opisał sytuację finansową naszego samorządu i bazę lokalową szkół. Wskazał, że budynki wymagają rozbudowy, której gmina nie jest w stanie zrealizować z własnych dochodów.

Konkluzją pisma jest prośba o "o podjęcie wszelkich możliwych działań w zakresie uruchomienia programów umożliwiających rozbudowę istnie-

strukturę oświaty", czyli rozbudowę szkół.

Odpowiedź na list wójta nadeszła w pierwszych dniach września. W piśmie ministerstwa inwestycji i rozwoju, które jest odpowiedzialne za kształt tzw. polityki spójności, czytamy m.in.: (...) prace nad perspektywą finansową 2021-2027 są we wstępnej fazie. Na obecnym etapie jest jeszcze zbyt wcześnie, aby przesądzać o możliwości realizacji konkretnych programów czy też przedsięwzięć. Jedna-

# 78 rocznica śmierci św. Maksymiliana

**Mieszkańcy gminy i miasta Oświęcim oraz pielgrzymi z kraju i z zagranicy uczcili pamięć męczennika w 78. rocznicę jego śmierci w Auschwitzu.**

Uroczystości w Harmężach rozpoczęły się w Centrum św. Maksymiliana nabożeństwem Transitus, podczas którego odczytano opis życia i śmierci patrona Ziemi Oświęcimskiej, jego przejście drogą z ziemi do nieba. W nabożeństwie uczestniczyli wójt Mirosław Smolarek i jego zastępca Halina Musiał. Na obchody przybyli pielgrzymi

więźnia Franciszka Gajownicza, pod Ścianę Śmierci na dziedzińcu bloku 11. Hierarchowie i franciszkanie modlili się również w celi nr 18 w podziemiach bloku 11, w której zamordowano św. Maksymiliana.

Procesje przybyły także z parafii św. Maksymiliana w Oświęcimiu oraz z kościoła salezjanów w Marszu



Fot. Lech Chodacki

z Dolnego i Górnego Śląska, Opolszczyzny, Podbeskidzia, Podkarpacia i ze stolicy. Z harmęskiego kościoła procesja udała się do byłego obozu Auschwitz. Wierni przeszli przez plac apelowy, na którym 78 lat temu ojciec Kolbe ofiarował swoje życie za współ-

dla Życia Polaków i Polonii. Zgromadzeni wierni wzięli udział w uroczystej mszy sprawowanej przez metropolitę krakowskiego arcybiskupa Marka Jędraszewskiego w byłym obozie Auschwitz.

LCh

# Sierpniowa sesja Rady Gminy

**Podczas obrad komisji i na samej sesji, która odbyła się 28 sierpnia, najbardziej ożywiona dyskusja dotyczyła kosztów odbioru odpadów, mimo że radni byli zgodni co do konieczności podniesienia opłaty "śmieciowej".**

Uchwałę w sprawie "wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty" radni podjęli, zgadzając się z argumentacją wójta Mirosława Smolaraka, że nie można obciążać bezpośrednio gminnego budżetu kosztami przekraczającymi 2 miliony zł. Równocześnie Rada wystosowała petycję do najwyższych organów

władzy w Polsce o podjęcie działań, które pozwolą na obniżenie kosztów zagospodarowania odpadów, na co samorząd obecnie nie ma wpływu. O drożących śmieciach piszemy obszernie na 1 stronie tego wydania "Oświęcimskiej Gminy".

Kolejna uchwała podjęta w sierpniu jest związana z realizowanym do końca

roku przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej programem "Opieka wychnieniowa". Dotyczące go ogłoszenie publikujemy na 3 stronie tego numeru. Warto dodać, że ten program będzie kosztował nieco ponad 70 tys. zł, z czego ponad 56 tys. będzie stanowił dofinansowanie wojewody małopolskiego.

Kolejna decyzja dotyczy pomocy finansowej, której Gmina udzieli Miastu Oświęcim. Będzie to dotacja do 100 tys. zł z przyszłorocznego budżetu. Pozwoli ona na uruchomienie dwóch stacji (w Centrum Obsługi Turystów w Brzezince oraz Centrum św. Maksymiliana w Harmężach) w ramach

projektu "Oświęcimski rower aglomeracyjny" (o związanych z nim planach pisaliśmy w poprzednim numerze). Uchwała w tej sprawie została podjęta pomimo wątpliwości formułowanych przez radnego Tomasa Mydlarza i krytycznej opinii radnego Stanisława Dziezica.

Rada uchwaliła także nadanie Przed-szkolu Samorządowemu w Zaborzu imienia Treflika.

LCh

Treść wszystkich uchwał Rady Gminy Oświęcim można sprawdzić poprzez internetowy Biuletyn Informacji Publicznej.

REKLAMA

**AnnMar**  
TECHNIKA GRZEWCZA

NAJLEPSI  
PRODUCENCI!

CZYSTA ENERGIA  
z gazu!

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

ZADZWOŃ  
i ZAPYTAJ o CENĘ

F.H.U AnnMar  
CHEŁMEK, ul. B. Chrobrego 60  
tel. 600 154 020

www.annmar24.pl    biuro.annmar24@gmail.com

# Poręba Wielka: inwestycje w remizie

**Dach garażu straży pożarnej w Porębie Wielkiej został wyremontowany. Związane z tym prace zostały odebrane w połowie sierpnia. Rozpoczęte w lipcu roboty objęły wymianę pokrycia dachu, elementów więźby dachowej i instalacji odgromowej.**

Całkowita wartość tej inwestycji to około 73 tys. zł. W tej kwocie prawie 60 tys. zł to środki z budżetu gminy, a 13 tys. – dofinansowanie, jakie porębska OSP otrzymała z Państwowej Straży Pożarnej. Protokół odbioru robót 14 sierpnia podpisali wójt Mirosław Smolarek, Bernardyna Bryzek jako miejscowa radna i sołtys Maria Brombosz.

W drugiej połowie sierpnia zakończono prace związane z modernizacją systemu ogrzewania w remizie. Wymiana kotła węglowego na gazowy oraz wymiana instalacji c.o. kosztowała ponad 50 tys. zł.

LCh



Fot. LCh

## Dożynki 2019

### Poręba Wielka 17 sierpnia

Miejscowym zwyczajem jest już, że sołtys Maria Brombosz i jej współpracownicy kilka dni przed dożynkami osobiście zapraszają mieszkańców, ruszając w objazd. Nie mogła w nim niestety uczestniczyć orkiestra dęta – stan dróg nie pozwala jeszcze pogodzić grania i maszerowania. Ale wszyscy porębianie liczą, że już w przyszłym roku...

Role gospodarzy święta płonów pełnią państwo Danuta i Leon Heródowie. Prezentacje dzieci i młodzieży były ukłonem w stronę tradycji i współczesności – ogromne wrażenie wywarł hip-hopowy występ młodego tancerza. Wisienką na torcie okazała się jednak piosenka zaśpiewana przez "Porębian" po słowacku – pokłosie niedawnej wycieczki do Dawreczki.



Fot. Jacek Balon



Fot. Małgorzata Musielak

### Brzezinka 17 sierpnia

Mottem święta płonów były słowa Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Dziękczynne nabożeństwo w kościele parafialnym odprawił ksiądz Jan Nowak z Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu.

Po mszy uczestnicy przeszli – albo przejechali – kolorowym korowodem na stadion Iskry. Sołtys Brzezinki pełnił dwie

funkcje – Andrzej Ryszka wraz z przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich Alfrędą Kufrej byli starostami dożynek. Zgodnie z miejscową tradycją na uroczystości w Brzezince organizatorzy zaprosili gospodynie z Pław.

### Grojec 18 sierpnia

– Cieszę się bardzo, że dożynki w naszych sołectwach są obchodzone – mówił wójt Mirosław Smolarek – że mieszkańcy kultywują tradycje, mimo że coraz mniej jest rolników. Wiś się zmienia, ponieważ przybywa mieszkańców, którzy przeprowadzają się tu z miast. Z drugiej strony coraz więcej mamy w sołectwach pszczelarzy.



Fot. Tomasz Kłęczar

Pasieki i ule okazały się przewodnim motywem grojeckich dożynek. Starostami tegorocznego święta płonów byli Beata i Bogusław Rajowie, którzy od ponad 20. lat prowadzą gospodarstwo pszczelarskie. Nie tylko produkują miód i pyłek, ale też np. hodują pszczele matki. Bartnicy byli widocznymi również za sprawą pocztu sztandarowego Koła Pszczelarzy Ziemi Oświęcimskiej.



Fot. AB

### Harmęże 24 sierpnia

Uroczystą mszę połową na placu przy Domu Ludowym odprawił ksiądz proboszcz Piotr Cuber. Muzyczną oprawę zapewnili członkowie wspólnot parafialnych, a także gospodynie z miejscowego KGW. W harmęskich Dożynkach wzięły udział ich koleżanki z Pław i sołtys tej wsi Krzysztof Harmata, więc uroczystości miały „ponadparafialny” wymiar.

Tradycja i dziękczynienie za chleb były przewodnim motywem wystąpień zarówno gości, jak i sołtysa Harmęże Adama Zielińskiego. Dożynki wróciły do Harmęże po dwuletniej przerwie. Organizatorzy zapowiadają, że na kolejne trzeba będzie zacząć tylko jeden rok.

## Dziękczynienie za plony

Dokończenie ze s.1

### Dożynki są niepowtarzalne

Obchody, co oczywiste, zawsze mają

podobny przebieg. Żeby tradycji stało się zadość, rytuał musi pozostać niezmienny. Ale wbrew pozorom nie zawsze i nie wszędzie jest tak samo. Formuła święta płonów pozwala

wypełnić je inwencją i sprawić, że każda uroczystość zyskuje swój charakter. Staje się jedynym w swoim rodzaju spotkaniem, na którym ludzie Bogu i sobie nawzajem dziękują za chleb.

O tej różnorodności świadczą pomysły i dowcipne dekoracje. Obrzędy mieszają się ze znakami współczesności, a zwyczajowe melo-

### Stawy Monowskie 24 sierpnia

Uczestników witała niebanalna i dowcipna scenografia nawiązująca do kultury popularnej i współczesnych zjawisk. Zręczne łączenie tradycji z teraźniejszością od lat jest znakiem szczególnym Dożynek organizowanych w jednym z najmniejszych sołectw naszej gminy.

Na scenie przed remizą obok młodzieży prezentowali się najmłodszy mieszkańcy. Tańce, recytacje i mini-inscenizacje budziły wesoly aplauz widowni. W role konferansjerów wcielił się Ela "Góralka" Makoś i sołtys Arkadiusz Kuwik. Nie brakowało im dowcipu i inwencji, mimo że były to już szóste Dożynki prowadzone przez ten duet.



Fot. LCh



Fot. LCh

### Włosienica 31 sierpnia

Jak co roku dopisali zarówno mieszkańcy jak i zaproszeni goście. Gospodarz tegorocznych Dożynek, sołtys Władysław Zaliński przyjął od miejscowej młodzieży chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów. Kolejne bochny trafiły w ręce gości, którzy następnie częstowali świeżymi wypiekami wszystkich zgromadzonych.

Program artystyczny wypełniły taneczne i wokalne występy. "Włosianeczki" przypomniały ludowe pieśni a ich młodsze koleżanki i koledzy tematem przyspiewek uczynili Bieżące sprawy i wydarzenia. Organizowane z rozmachem Święto Płonów wymaga nie tylko wsparcia Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji, ale przede wszystkim współpracy licznych we Włosienicy organizacji.

### Pławy 31 sierpnia

Miejscowym zwyczajem jest połowa msza w altanie przy placu zabaw. Po dziękczynnym nabożeństwie barwny korowód przejechał ulicą Pławianka na plac za Domem Ludowym. Tutaj na uczestników czekały występy zespołów śpiewaczych i poczęstunek.

Sołtys Krzysztof Harmata przywitał mieszkańców i gości. Przewodnicząca Rady Gminy Bernardyna Bryzek, dziękując za zaproszenie, podkreślała, że jest pod wrażeniem zintegrowania lokalnej społeczności Pław. Z kolei wicewójt Halina Musiał nie kryła wzruszenia, które wywołują tradycyjne obrzędy. Miejscowe gospodynie ułożyły przyspiewki do popularnych melodii, z humorem komentując rzeczywistość z większej perspektywy. Natomiast Brzezinianki w gościnnym występie zaprezentowały tradycyjne, ludowe piosenki.



Fot. LCh



Fot. LCh

### Rajsko 1 września

Dożynki parafialne gromadzą mieszkańców czterech miejscowości położonych w gminach Oświęcim i Brzeszcze: Rajska, Skidzinia, Brzeszcz-Bud i Wilczkowice. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości przeszli korowodem na parking, który tego dnia stał się dożynekowym placem.

Symboliczne bochny chleba z rąk rajskich dziewcząt przyjął sołtys Wilczkowice Zbigniew Stawowy i sołtys Rajska Maciej Majerski, a następnie przekazali je na ręce Iwony i Roberta Liszków z Wilczkowic, którzy w tym roku pełnią rolę starostów, oraz księdza proboszcza Lecha Kalinowskiego. O muzyczną oprawę święta płonów zadbały zespoły "Rajskowianki" i "Skidzinianie" oraz schola parafialna, którą tworzą utalentowane nastolatki.

Lech Chodacki

die z nowoczesnymi rytмами. Bywa że równocześnie trwają akademie z imponującym rozmachem i kameralne imprezy, których siłą jest budowanie i utrwalanie sąsiedzkich więzi. Wszędzie chętnie przyjeżdżają goście, ale przecież ich lista nigdy nie jest jednokwowa.

W tegorocznych dożynkach brali udział samorządowcy Gminy Oświę-

cim, Powiatu Oświęcimskiego i Województwa Małopolskiego, a także przedstawiciele władz krajowych, wśród nich parlamentarzyści. Organizacja uroczystości spoczywała głównie na barkach sołtysów, których wspierały rady sołeckie i lokalne organizacje. Wspieraniem służył Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji.

Lech Chodacki

# Projekt "ziemniaczarki"

**Gospodarzem ziemniaczarek w Brzezince od ponad pół roku jest Fundacja Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau. Organizacja uzyskała środki na prace związane z zabytkową ruiną i zleciła opracowanie dokumentacji projektowej. Działania Fundacji wysoko ocenia Narodowy Instytut Dziedzictwa.**

Małopolski Konserwator Zabytków przyznał Fundacji dotację na sporządzenie projektu budowlanego wraz z tzw. programem konserwatorskim w wysokości 30 tys. zł. Wprawdzie instytucja mająca pod opieką ziemniaczarki wniosowała o kwotę szesć razy wyższą, ale udzielone dofinansowanie pozwoli przygotować niezbędne dokumenty, tyle że bez niektórych składek, które na tym etapie nie są konieczne. Chodzi m.in. o wizualizację i projekty wykonawcze dotyczące poszczególnych elementów obiektu.

Fundacja zamierza odbudować ziemniaczarki w oryginalnym kształcie z czasów drugiej wojny. Zgodnie z umową z Konserwatorem projekt budowlany musi powstać do końca października. Jego integralną częścią będzie program konserwatorski. Jest to dokument, który dokładnie określa w jaki sposób w historycznym budynku będą prowadzone prace, których efektem będzie zabezpieczenie i odtworzenie zabytku w jego pierwotnej postaci.

Dokumentacja projektowa pozwoli starać się o pozwolenie na budowę, a następnie wnioskować o fundusze na realizację dalszych prac. Przygotowuje ją oświęcimski architekt, który pierwsze konserwatorskie doświadczenia zdobywał jeszcze pod koniec zeszłego wieku podczas prac na

Wawelu. Jarosław Caba jest także współautorem pracy uhonorowanej drugą nagrodą w konkursie na projekt nowego budynku Centrum Nauki Kopernik. Architekt podkreśla, że do-



Fot. Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau

kumentacja dotycząca ziemniaczarek umożliwi prowadzenie kolejnych działań etapami, zależnie od tego, jakimi środkami będzie dysponować Fundacja.

O działaniach prowadzonych przez Fundację Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau w ziemniaczarkach i innych zabytkowych obiektach z uznaniem wyraził się Bartosz

Skaldawski, dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Jest to instytucja podległa bezpośrednio Ministerstwu Kultury, odpowiedzialna m.in. za kontakty z UNESCO.

Cytujemy fragmenty listu dyrektora Instytutu do redakcji "Oświęcimskiej Gminy": "(...) podmiot ten [Fundacja – przyp. red.] wziął na własne barki bardzo ważne i trudne zadanie. Podjął się ochrony zarówno artefaktów i miejsc, jak i pamięci o trudnej historii obszarów ściśle związanych z działalnością dawnego KL Auschwitz Birkenau, m.in. podobozów, znajdu-

jących się obecnie poza granicami i działalnością Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau (PMAB). Można uznać, że Fundacja Pobliskie Miejsca Pamięci swoją działalnością dopełnia pracę PMAB i powinna być traktowana jako partner.

(...) za szczególnie ważne uważamy działania Fundacji związane z ochroną, badaniem i konserwacją tych obiektów (budynki ziemniaczarek, kwaszarni, d. kuchni SS) niezwykle istotnych i ważnych dla historii Auschwitz. Zdaniem NID inicjatywa ta powinna zostać zauważona i wsparta przez właściwe instytucje na poziomie państwowym i lokalnym.

Podczas wizyty NID [w Oświęcimiu i Brzezince – przyp. red.], rozmawiano m.in. o tym, że działalność Fundacji na pewno zostanie przedstawiona w raporcie rządowym o stanie zachowania miejsca światowego dziedzictwa, jako pozytywny przykład oddolnej inicjatywy pozarządowej fundacji, która zaopiekowała się wspomnianymi budynkami ziemniaczarek, kwaszarni i d. kuchni SS".

Lech Chodański

REKLAMA

**KLIMATYZACJA  
ODGRZYBIANIE  
NABIJANIE**

**JAN SIERANG**

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW KOS 012**

- BADANIA TECHNICZNE I DIAGNOSTYKA POJAZDÓW osobowych, dostawczych do 3,5 t, zasilanych gazem, sprowadzonych z zagranicy, z hakiem, motocykli, ciągników rolniczych do 3,5 t, przyczep
- NAPRAWY UKŁADU KIEROWNICZEGO I ZAWIESZENIA
- NAPRAWA UKŁADU HAMULCOWEGO
- OBSŁUGA TECHNICZNA

Istnieje możliwość wykonania badań poza godzinami otwarcia, po umówieniu się.

**32 - 600 OŚWIECIM  
UL. CHEMIKÓW 24**  
pon-pt: 7-20 sob:8-14  
tel: 33 842 71 51  
**503 785 125**  
[www.stacjakontrolli.oswiecim.pl](http://www.stacjakontrolli.oswiecim.pl)

\*\*\*

*Ziemniaczarki i kwaszarki – (Fünf Kartoffellagerhalle und Krautsilo) obozowe magazyny żywnościowe niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady KL Auschwitz-Birkenau wybudowane w latach 1942-43 niewolniczą pracą więźniów. Podczas okupacji obozowe władze SS magazynowały w tych budynkach żywność: kartofle, rzepę, brukiew. Pozostałości tych obiektów znajdują się w Brzezince, w rejonie ulicy Piwnicznej.*

MATERIAŁ SPONSOROWANY

## Zakład Komunalny Gminy Oświęcim OBNIŻYŁ CENY

### Wywozi nieczystości płynne

- do 3 m3 stawka wynosi 29,90 zł brutto za 1 m3 przy pierwszym zleceniu
- powyżej 3 m3 stawka wynosi 27,00 zł brutto za 1 m3 przy pierwszym zleceniu
- do 3 m3 stawka wynosi 28,00 zł brutto za 1 m3 przy każdym kolejnym zleceniu w kwartale
- powyżej 3 m3 stawka wynosi **26,00 zł brutto za 1 m3** przy każdym kolejnym zleceniu w kwartale

Podane ceny dotyczą wywozu nieczystości płynnych z budynków w każdym sołectwie na terenie gminy Oświęcim.

### w godzinach 6.30 – 20.30

Pracownicy ZKGO są elastyczni – pracują w czasie dogodnym dla klientów.

Szczegółowe informacje:

[www.zkgo.gminaoswiecim.pl](http://www.zkgo.gminaoswiecim.pl)

e-mail: [zkgo@zkgo.gminaoswiecim.pl](mailto:zkgo@zkgo.gminaoswiecim.pl)

tel. 789 184 356

### Ogranicza formalności do minimum

Klient umawia telefonicznie termin wykonania zlecenia i rozlicza się tak, jak mu wygodnie – np. płaci gotówką kierowcy.

### Świadczy nietypowe usługi

- koszenie dużych powierzchni
- czyszczenie nawierzchni dróg i placów
- zgrąbkowanie konarów i gałęzi drzew
- cięcie pielęgnacyjne lub wycinka drzew i krzewów

ZKGO dysponuje specjalistycznym sprzętem (m.in. kosiarki i zamiatarki ciągnikowe, rękaw tarczowy, zwyżka), który pozwala wykonać nietypowe i wymagające zlecenia.

# Udała się i wędrówka, i pomoc

Zaborzanin, Michał Łygan przeszedł w 10 dni 500-kilometrowy szlak z Bieszczad do Beskidu Śląskiego. Wędrówce towarzyszyła dobroczynna zbiórka na leczenie i rehabilitację dwuletniej Jagody i jej o rok starszego brata Gabriela – zbiórka zakończona sukcesem.

Michał swoim wyczynem chciał zwrócić uwagę na chore rodzeństwo potrzebujące pomocy. Udało się. Wieść się rozszła. Pomagali ludzie dobrego serca z całej Polski. Nawet na szlaku, podczas wyczerpującej wyprawy przez góry Michał wiele razy słyszał pytanie: "To ty idziesz dla tych dzieci?".

Akcję "Wędrówka dla dwóch serc" zorganizowała Fundacja Mała Orkiestra Wielkiej Pomocy. Zbiórka ruszyła pod koniec lipca i wciąż trwa. W pięć tygodni udało się zebrać prawie 18 tys. zł!

Zaborzanin wyruszył 8 sierpnia w Bieszczadach. 10 dni później dotarł do Ustronia. Po drodze poznał wielu ludzi, których dziś dobrze wspomina. Spotkał

też żubry. Twierdzi, że z jednym rozmawiał. Uwierzyłem na słowo.

Zapytałem Michała o najtrudniejszy, najpiękniejszy i najważniejszy moment wędrówki.

– Najtrudniejszy moment był dość długi – odpowiedział bez wahania – bo to był właściwie cały przedostatni dzień, jeden z dłuższych etapów. Po drugie: doszło zmęczenie. A po trzecie, wtedy miałem już bardzo poranioną nogę, odcisk na odcisku. Ale wiedziałem, że jeśli dotrąm do wieczora i się zregeneruję, to ostatniego dnia doczłogałem się choćby na łokciach.

– Najpiękniejsze... – krótki namysł – były wszystkie te chwile, kiedy

spotykałem ludzi na szlaku; niesamowitych, ciepłych, dobrych, otwartych, bezinteresownych ludzi. Po tej wędrówce wiem, że południowo-wschodnia część naszego kraju, to właśnie jest Polska A, ze względu na ludzi, jacy tam mieszkają.

– Najważniejszy moment był na samym początku. Wyszedłem na pierwszą poloninę.

Najpierw brzask, potem wzeszło słońce. Kiedy zobaczyłem ten wschód słońca, to sobie pomyślałem, że na pewno skończę tę wędrówkę. Powiedziałem sobie: Tak mnie wita Pan Bóg, to jest dobra wróżba. Pomyślałem, że Pan Bóg puszcza mi w ten sposób oko. Daje znać, że będzie dobrze.

notował Lech Chodacki



„Kiedy zobaczyłem ten wschód słońca, to sobie pomyślałem, że na pewno skończę tę wędrówkę.” Fot. Michał Łygan

Osoby, które zechcą wpłacić dowolną kwotę na leczenie Jagody i Gabriela, mogą ją przeleć na konto Fundacji Mała Orkiestra Wielkiej Pomocy:

66 1540 1115 2084 6046 6185 0003  
koniecznie z dopiskiem "Wędrówka dla dwóch serc".

## Obóz MDP w Porąbce

55 druhen i druhow wróciło 13 sierpnia z obozu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Porąbce. Przez dziesięć dni bawili się, uczyli i szkolili, sprawdzając, ile w nich strażackiego powołania, a ile słomianego zapalu.

Zajęcia i warsztaty młodzi ochotnicy przeplatali paintballem i biegami na orientację. Jeszcze w przedostatnim dniu obozu tylko jeden z nich chciał pakować plecak i jechać do domu, ale tylko dlatego, że skończyły mu się czyste ubrania.

Organizatorzy uzyskali do tego przedsięwzięcia dofinansowanie ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendanta Głównego PSP (środki ze składek Firm Ubezpieczeniowych).



Fot. Paulina Stańczyk

Na młodych strażaków na parkingu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu wraz z rodzicami czekało młodsze rodzeństwo. Być może jest to strażacki narybek następnych obozów, jeśli tylko będą one w kolejnych latach organizowane.

Druhny i druhowie wrócili do domów z gadżetami w pamiątkowych torbach i dyplomami, które są zarazem zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia. Trzeci obóz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Porąbce zorganizował Oddział Miejsko-Gminny Związku OSP RP we współpracy z OSP Włosienica i ze wsparciem Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu.

– W szkolenie zaangażowane były prawie wszystkie jednostki OSP z naszego oddziału – podkreśla naczelnik Tomasz Tyran. – Bardzo dziękuję druźnie Paulinie Stańczyk, która pełniła funkcję komendanta obozu MDP, i druhowi Wojciechowi Chranowowi wiceprezesowi naszego oddziału, a także strażakom z Włosienicy, którzy w tym roku wzięli na barki pozyskanie zewnętrznych dotacji, i wszystkim druhom i druhom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tego obozu. Podziękowania należą się też druhowi Tomaszowi Mydlarzowi za wsparcie finansowe, Grupie Operacyjnej Kęty, Grupie Poszukiwawczo-Ratowniczej OSP Kęty oraz Firmie Monadi.

LCh

REKLAMA

**TANI WĘGIEL**  
**TRANSPORT** Tel. 507 296 333  
www.junopal.plesek.pl

SOBOTA  
21 WRZEŚNIA  
2019

Warsztaty rękodzieła  
udział bezpłatny

Zapisy do 16 września!  
pod nr tel.: 33 843 60 28

GROJEC  
DOM LUDOWY

FESTIWAL  
**WIEŚ  
PEŁNA  
SKARBÓW**

Program Festiwalu

10:00 – 13:00

- **Kwiaty papierowe**  
(max 10 osób) Jadwiga Duchnicka
- **Dzwoneczki ze sznurka**  
(max 10 osób) Ewelina Zaręba
- **Ikona techniką transferu błonowego**  
(max 10 osób) Małgorzata Wabik
- **Decoupage na kuli**  
(max 10 osób) Ewa Wilczak
- **Breloczki makramowe**  
(max 10 osób) Beata Piela

13:30 – 16:30

- **Powertex**  
(max 8 osób) Agnieszka Ziółkowska
- **Bransoletka na krośnie**  
(max 10 osób) Barbara Musiał
- **Filcowanie na sucho**  
(max 8 osób) Justyna Wróbel – Mikołajczyk
- **Ceramika artystyczna**  
(max 10 osób) Zdzisław Wójcik
- **Masa solna dla dzieci**  
(max 15 osób) Małgorzata Wabik, Ewa Wilczak

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Soly”  
ul. Edukacyjna 9, Rajsko, 32-600 Oświęcim,  
tel./fax: 33 843 60 28, www.dolinasoly.eu



# Życiorys, który warto uwiecznić

**To, co można dziś, w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej zrobić dla polskich żołnierzy walczących na jej rozległych frontach, to zachować o nich pamięć, oddawać hołd i mówić o ich historii kolejnym pokoleniom. O ich pokreconych losach, które piśla wojna, i o śmierci, która dzień w dzień zaglądała im w oczy, wielu z nich ostaną raz... Oto historia prostego człowieka, Stanisława Wrony z Grojca, żołnierza „od Andersa”, którą w jego wsi zna niewielu. Takich nieznanymi życiorysów jest w historii tego narodu tysiące.**

Stanisław Wrona nie żyje już od trzydziestu dziewięciu lat. Zmarł mając 75 lat. Spoczął na cmentarzu w Grojcu. Jego grób mieści się z prawej strony głównej alei, tuż przed kaplicą cmentarną.

Urodził się w Rajsku, w gospodarstwie rolniczym, 28 kwietnia 1905 roku. Rodzice, Jan i Katarzyna z domu Krzakala, mieli kilkuhektarowe gospodarstwo rolne. W pracy na roli pomagały im dzieci. U Wronów dzieci było pięcioro: Franciszek, Władysław, Anna, Maria i najmłodszy z nich – Stanisław.

Jak wielu rówieśników naukę pobierał w miejscowej szkole podstawowej, łącząc ją z obowiązkową pomocą w gospodarstwie. Gdy w 1926 roku wszedł w dorosłe życie, jako dwudziestojednoletek rozpoczął służbę wojskową w jednostce wojskowej w Białej Krakowskiej (obecnie Bielsko-Biala) w artylerii ciężkiej. Z wojska wyszedł w 1928 roku i podjął pracę górnika dołowego w pobliskiej Kopalni „Brzeszcze”.

1 czerwca 1931 roku ożenił się z Zofią Goc z Grojca. Ślub kościelny odbył się w kościele pod wezwaniem św. Wawrzyńca, w parafii panny młodej. Przez kilka lat młodzi mieszkali w Rajsku, a sześć lat po ślubie przeprowadzili się do nowo wybudowanego domu w Grojcu. Przyszli czas na dzieci. Kolejne córki pojawiały się na świecie w latach: 1933 – Władysława (Jaszczuk), 1935 – Zofia (Nitka) i w 1938 – Aleksandra (Jekielek).

Gdy nad krajem zawisła groźba wojny, pod koniec sierpnia 1939 roku ogłoszono powszechną mobilizację. Stanisław jako rezerwista został powołany do odbycia służby wojskowej w macierzystej jednostce w Białej Krakowskiej. Opuścił dom, a trójkę dzieci i pięciohektarowe gospodarstwo zostawił pod opieką młodej żony i jej siostry Franciszki, która zamieszkiwała z rodziną Wronów. Żegnając się z bliskimi, nie sądził, że rozłąka potrwa długie lata, a powrót do domu okupiony będzie przez całe następne dziesięciolecie strachem i milczeniem.

Tymczasem przyszedł wrzesień 1939 roku. Agresor niemiecki napierał z całą siłą i jednostką, w której służył Stanisław, tocząc nierówne i krwawe potyczki wycofywała się przez Kęty, Andrychów i wschodnią Małopolskę.

17 września wkroczenie Armii Czerwonej przypiętowało klęskę Polaków ostatecznie. Stanisław Wrona wraz z innymi dostał się do niewoli rosyjskiej. Osadzony w obozie w Starobielsku koło Ługańska (obecnie Ukraina Wschodnia) był pewny rychłej śmierci. Uratowały go od niej... sprawowane, twarde, popękane dłonie. Być może któryś z enkawudystów uznał, że właściciel modzelei, wysoki i dość potężny mężczyzna może wydźwignąć popracować jeszcze dla „Kraju Rad”.

W ten sposób cudem ocalały żołnierz uniknął losu około czterech tysięcy oficerów i innych polskich inteligentów, którzy zostali bestialsko wymordowani w tym obozie. A prawda o tym mordzie ujrzała światło całkiem niedawno...

Stanisława skierowano w głąb Rosji do wycinków lasu. Pracował tam dwa lata. Po ataku Niemiec na Związek Radziecki w czerwcu 1941 roku, „wielki” Stalin znalazł się w bardzo trudnym położeniu. Potrzebował wsparcia z Zachodu. W wyniku wielu zabiegów dyplomatycznych, w tym polskiego rządu na uchodźstwie, doszło do zawarcia słynnego paktu Sikorski-Majski, w jego następstwie nastąpiła amnestia dla obywateli II Rzeczypospolitej: zesłanych, uwięzionych w więzieniach śledczych NKWD i deportowanych do obozów koncentracyjnych Gulagu.

Pakt, którego realizacją zajmował się kat Beria, doprowadził do utworzenia na terenie Związku Sowieckiego polskiej armii podporządkowanej rządowi polskiemu w Londynie. Dla tysięcy Polaków była to szansa na opuszczenie tej nieludzkiej ziemi.

Rejonem formowania się armii polskiej był Buzuluk koło Orenburga, a także Tafiżczek koło Saratowa oraz Tockoje koło Kujbyszewa. Stanisław zaciągnął się do armii w Tockoje i od września 1941 roku stał się żołnierzem 7 dywizji w armii gen. Władysława Andersa. Ponieważ był artylerzystą, w maju 1942 roku otrzymał przydział do 9 Pułku Artylerii Ciężkiej (PAC). Dalsza wojenna historia Stanisława związana jest z tym pułkiem.

Wiosną 1942 roku sformowane jednostki wojska polskiego zostały skierowane w okolice Taszkientu w Uzbekistanie. W okresie ofensywy niemieckiej na Kaukaz i bitwy o Stalingrad generał Władysław Anders uzyskał zgodę Stalina na ewakuację armii przez Morze Kaspijskie do Iranu – do Pahlawi. Potem był Mosul i Kirkuk w północnym Iraku, gdzie przebywała aż do czerwca 1943 roku, po czym armia przemianowana na 2 Korpus Polski została skierowana do Palestyny.

Tutaj żołnierze odbyli intensywne szkolenia i ćwiczenia. Korpus miał być gotowy do działań zbrojnych od stycznia następnego roku. W listopadzie przegrupowano ich do Egiptu i rozmieszczono w obozie Qassasin koło Ismailii nad Kanałem Sueskim. W dniach od 16 do 21 grudnia 1943 roku żołnierze 2 Korpusu wraz ze sprzętem zostali przetrzuceni drogą morską do Europy, do portów Tarent i Bari na południu Włoch.

Ktoś z rodziny zapamiętał z nielicznych relacji Stanisława, że jeden ze statków nazywał się Indrapoera. Przytacza też pamiętne słowa Stanisława o tamtym rejsie. Otóż w czasie opuszczenia statków żołnierze byli ostrze-

liwani przez niemieckie samoloty i „ciała zabitych kolegów pływały po wodzie jak liście”. On przeżył.

Aklimatyzację i szkolenie na włoskiej ziemi żołnierze polscy przeszli w Santa Teresa. Od lutego do marca 1944 roku 9 pułk artylerii ciężkiej zajął stanowiska ogniowe na zachód od miast Vinchiatiuro i Campobasso. W okresie od 11 do 29 maja 1944 roku 2 Korpus, w tym pułk Stanisława, uczestniczył w czwartej bitwie o przełamanie Linii Gustawa, niemieckich umocnień obronnych ciągnących się na długości 130 kilometrów.

Linia Gustawa została przełamana przez aliantów 17–18 maja 1944 pod Monte Cassino. W walkach wziął udział 2 Korpus Polski, a w nim pułk Stanisława. Artyleria, której był żołnierzem, odegrała istotną rolę w zdobyciu słynnego wzgórza. Wystrzeliła w kierunku niemieckich pozycji 130 tys. pocisków ułatwiając zdobycie



Stanisław Wrona na placu św. Marka w Wenecji, najprawdopodobniej w 1944 roku. Fot. archiwum rodziny Rydzoniów

klasztora. W bitwie o Monte Cassino zginęło 860 żołnierzy a 2822 zostało rannych.

Stanisław Wrona znów szczęśliwie przeżył. Po zdobyciu Monte Cassino 2 Korpus walczą na Linii Hitlera (Piedimonte). W lipcu 1944 roku wyzwoił Ankonę, miasto położone na wybrzeżu Morza Adriatyckiego, a w sierpniu uczestniczył w przełamaniu Linii Gotów, osłaniającej pozycje niemieckie w dolinie rzeki Pad. W październiku 1944 roku walki toczyły się w Apeninach.

Wojna zakończyła się dla Stanisława Wrony w kwietniu 1945 roku po zdobyciu Bolonii. Po ostatecznej klęsce Hitlera żołnierze Korpusu zostali rozlokowani w składzie wojsk okupacyjnych pomiędzy Bolonią, Rimini a Imolą. W 1945 roku 2 Korpus został

przetrasportowany do Wielkiej Brytanii.

Znając aktualną sytuację w Polsce, gdzie rządy przeszły w ręce komunistów, większość żołnierzy postanowiła pozostać na emigracji. Takie decyzje w pierwszej kolejności podejmowali żołnierze, którzy nie zostali jeszcze w kraju rodzin. Dla Stanisława to nie wchodziło w rachubę. Rozpoczął starania o powrót do Polski.

W oczekiwaniu na zgodę na powrót pracował aż do 1947 roku, u brytyjskiego farmera na gospodarstwie rolnym. Gdy zapadła decyzja o rozwiązaniu 2 Korpusu, latem 1947 roku, Stanisław przybył do Gdyni specjalnym statkiem. W trakcie rejsu spotkał Franciszka Kobielskiego swojego siostrzeńca, który także wracał do kraju.

Do Oświęcimia dojechał pociągiem. Zofię Wronę o powrocie męża zawiadomił jej znajomy z Brzezinki p. Szkatuła. Poinformował ją, że Stanisław czeka na dworcu kolejowym w Oświęcimiu, ma wiele rzeczy przesiedleńczych i prosi o zorganizowanie transportu do Grojca. Żona dotarła do Oświęcimia rowerem, a szwagierka, Franciszka Goc, w swoim konnym. Stanisław Wrona po osmiu latach tułaczki wrócił do domu w mundurze żołnierskiej armii Andersa. Najtrudniejsze było spotkanie z dziećmi, które słabo kojarzyły ojca, a i ów mundur peszył.

Życie na wsi szybko pochłonęło Stanisława. Zakasał rękawy i zajął się gospodarstwem, które wymagało męskiej ręki. Ale losu łatwego nie miał i wcale nie o ciężką pracę chodziło... Przez następne dziesięć lat, do roku 1956, jako „andersowski wróg ludu” był w różny sposób szykanowany przez komunistyczną władzę. Cotygodniowy obowiązek zgłaszania się na Komendę Milicji, najpierw w Białej Krakowskiej, a od 1952 roku w Oświęcimiu, nie należał do miłych wyci.

Zakaz publicznego mówienia o szlaku bojowym, bitwie pod Monte Cassino, o 2 Korpusie, o boycie w niewoli w ZSRR był ogromnym psychicznym obciążeniem. Stanisław wymazał swoje wojenne losy z życia, otwierał się rzadko, a i to w gronie najbliższej rodziny. Ze znalezieniem pracy też miał ciężko, dopiero w 1955 roku podjął pracę w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Oświęcimiu, gdzie pracował aż do emerytury w 1970 roku.

Wtedy też przekazał gospodarstwo rolne średniej córce Zofii, która pozostała na gospodarce. Zofia była już żoną Romana Nitki z Grojca. Obie rodziny oraz szwagierka Franciszka żyły zgodnie i wspólnie się wspierały.

Gdy nastąpił tak zwany „okres gierkowski”, władze polityczne kraju przychylniej patrzyły na „zgniły” Zachód i wręcz zabiegały o jego względy. Zmienił się też stosunek do historii ostatniej wojny i wtedy Stanisław mógł mówić. Robił to, chociaż nie pełnym głosem. Odpowiadał na zaproszenia dyrektora szkoły Andrzeja Janusza.

Opowiadał młodzieży o „swojej wojnie”, o Wrześniu, o niewoli, o walkach pod Monte Cassino, o słynnym niedźwiedziu „Wojtku”, który razem z wojskiem przeszedł szlak Korpusu i podobno nosił żołnierzom pociski artyleryjskie. Wspominał o Władysławie Kolasie z Łazów, z którym przyszło mu spędzić wiele wspólnych lat w 2 Korpusie.

Zmarł 21 sierpnia 1980 roku w szpitalu

w Oświęcimiu na niewydolność nerek. Prosty człowiek, który walczył za Polskę.

W związku ze służbą wojskową w Armii gen. Andersa Stanisław Wrona otrzymał wiele brytyjskich i polskich medali i odznak wojskowych. Niestety w drodze powrotnej z Anglii nie szczęśliwie padły one łupem złodziei. Zostały mu tylko legitymacje świadczące o ich przyznaniu. O duplikaty odznaczeń wystąpił do ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie dopiero w 1978 roku mąż wnuczki Stanisława, Danuty – Stanisław Rydzoni (poseł na senat RP w latach 2001–2011).

Po dwóch latach ambasada przesłała je drogą pocztową do placówki pocztowej w Oświęcimiu przy ulicy Jagielloj. Właściciel nigdy ich nie zobaczył, bo informacja o przesyłce nie dotarła na czas. Odznaczenia odebrał tuż przed pogrzebem, a podczas uroczystości żałobnych były honorowo niesione za trumną. Wszystkie odznaczenia i legitymacje przechowuje Danuta Rydzoni, córka Zofii i wnuczka Stanisława. Są to:

- Medal nadany przez króla Wielkiej Brytanii i Indii Jerzego VI za udział w wojnie 1939–1945;
- Medal nadany przez króla Wielkiej Brytanii i Indii Jerzego VI The Devence
- Medal 1939–1945 (za wojnę obronną);
- Medal The Star Italy (Gwiazda Włoch);
- Medal The Star (Gwiazda) 1939–1945;
- Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino.

Cennymi pamiątkami po walczącym żołnierzu Andersa są także:

- Odnaka Pamiątkowa 2 Korpusu (z Syrenką oraz krzyżem), którą nosił na mundurze,
- Odnaka grunwaldzka z napisem „Grunwald-Berlin 1410-1945”.

Odnakę tą ustanowiono rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego w 1945 roku. Była nadawana m.in. żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po ich powrocie do kraju. Wreszcie Stanisław otrzymał Medal im. dr Henryka Jordana od Towarzystwa Przyjaciół Dzieci za szerzenie wiedzy historycznej.

W zbiorach rodzinnych pozostają dwie ważne legitymacje do medali, już wymienionych:

- Legitymacja Oznaki Pamiątkowej 2 Korpusu nr 039891 przyznana i podpisana w dniu 28 marca 1947 roku przez Dowódcę 2 Korpusu, generała dywizji Władysława Andersa z wpisem: „Jest upoważniony do noszenia odznaki 2 Korpusu na podstawie rozkazu 9 Pułku Artylerii Ciężkiej nr 25/47 z dnia 27.3.1947r.”;
- Legitymacja Nr 33712 wydana w dniu 12 marca 1945 roku przez Dowódcę Grupy Artyleryjskiej płk artylerii Ząbkowski na podstawie Dekretu Naczelnego Wodza z dnia 26 lipca 1944 r. l. dz. 3504/Pers/44, upoważniająca do noszenia wymienionego wcześniej Krzyża Pamiątkowego Monte Cassino.

Niniejszy tekst powstał na podstawie opracowania życiorysu Stanisława Wrony dokonanej przez Stanisława Rydzonia. Niektóre fragmenty tego opracowania zostały przytoczone w brzmieniu oryginalnym za zgodą żony autora.

Barbara Gasiodo

# Festiwal Polskich Smaków w Słowacji

**W ostatnią niedzielę lipca liczna reprezentacja naszej Gminy odwiedziła Wawreczkę, zaprzyjaźnioną wieś w Słowacji. Na tradycyjnym u naszych sąsiadów święcie św. Anny zagościł Festiwal Polskich Smaków.**

Spotkaniu towarzyszyło wiele atrakcji – wystąpiły "dorośle" zespoły i, chociaż trwały wakacje, także uczniowie. Wśród widzów przeważały całe rodziny, często z małymi dziećmi. Mini-recital dali "Porębianie", którzy dzięki wizycie w Wawreczce wzbogacili swój repertuar o słowackie piosenki.

W Wawreczce był również wójt Mirosław Smolarek, który wstępnie uzgodnił założenia kolejnego planowanego wspólnego projektu ze słowackim starostą Petrem Krúželem. W języku dyplomacji mówi się o takich

rozmowach, że rozwijają bilateralne stosunki.

– Jest bardzo duże zainteresowanie występami artystycznymi – komentowała na miejscu przewodnicząca Rady Gminy Bernardyna Bryzek – jak również naszymi stoiskami. Jest na nich dużo polskich tradycyjnych przysmaków: przede wszystkim ciasta drożdżowe, które się cieszą tutaj niesamowitą popularnością, łazanki, gołąbki, grzybki marynowane.

Lech Chodacki



Fot. Tomasz Kłęczar

"Oświęcim – Vavrečka z dziedzictwem w przyszłość"  
– projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020 oraz z budżetu państwa.



## Z Chin do gminy Oświęcim

**Karol Kucharczyk regularnie gości na obradach komisji Rady Gminy. Jeśli pozwalają mu na to inne zajęcia, przysłuchuje się obradom sesji. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że zaborzanin ma raptem 17 lat.**

**LCh: Chodacki:** Z czego wynika Twoja obecność na posiedzeniach komisji? Przygotowujesz jakąś prezentację na lekcje Wiedzy o społeczeństwie?

**Karol Kucharczyk:** Po prostu interesuję się, jak działa samorząd. Początkowo byłem ciekawy, jak wygląda sesja Rady. Później zainteresowałem się komisjami. Tam była zdecydowanie bardziej ożywna dyskusja. Oczywiście na sesji radni też omawiają różne wyzwania, żeby nie używać słowa "problemy". Bo nie ma problemów, są wyzwania - to powiedzenie mojego taty.

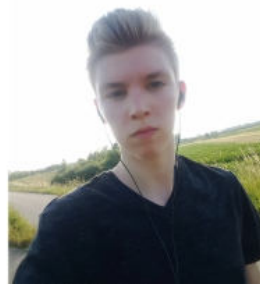
**LCh:** A mnie się wydawało, że te obrady to straszna nuda.

**KK:** Fakt, jest wiele aspektów, powiedziałbym, monotonych. Samo gło-

sowanie, liczenie głosów... Kiedy słuchałem na komisji rozmowy o działkach, to było nie za ciekawe, mówiąc łagodnie. Ale w moim odczuciu warto tam być chociażby dla takich dyskusji, jak na przykład na temat spółki komunalnej. Ciekawe wątki ekonomiczne, sprawy zarządzania taką spółką, odpowiedzialność Prezesa Spółki za wyniki.

**LCh:** Skąd takie hobby?

**KK:** Z zainteresowań, które się nardıły już parę lat temu. Początkowo to były takie naprawdę bardzo dziecięce sprawy - jak tutaj czegoś jest więcej, to tam ubywa. Później, z wiekiem starałem się śledzić wydarzenia na świecie, dostrzegać relacje między nimi. Zacząłem zauważać powiązania: tutaj Ameryka, a tu Bliski Wschód.



Fot. Karol Kucharczyk

**LCh:** Więc Twoją pasją nie jest politologia?

**KK:** Bardziej finanse i ekonomia, można powiedzieć, że rodzinie, od małego dziecka. Kiedy mój tata pracował w domu, ja się osłuchiwałem, że tak powiem, z tym, jak on rozmawiał przez telefon z różnymi ludźmi na tematy ekonomiczne. Z czasem zacząłem się tym interesować. Początkowo to były różnego typu gry

## SZCZĘŚLIWE CHWILE

Redagujemy we współpracy z portalem [faktyoswiecim.pl](http://faktyoswiecim.pl)



Nazywam się **Milena Maria Big**. Urodziłam się 18 kwietnia 2019 roku. W tym dniu ważyłam 3210 g i miałam 55 cm wzrostu. Mieszkam we Włosienicy.



Nazywam się **Alicja Pikania**. Pierwszy raz ujrzałam świat 23 kwietnia 2019 roku. Miałam wtedy 53 cm wzrostu i ważyłam 3370 g. Mieszkam we Włosienicy.



Nazywam się **Gabrysia Filip**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 22 kwietnia 2019 roku. Ważyłam wtedy 2800 g i miałam 52 cm wzrostu. Mieszkam w Porębie Wielkiej.



Nazywam się **Natalia Rusin**. Przyszłam na świat 28 kwietnia 2019 roku. Tego dnia miałam 60 cm wzrostu i ważyłam 4080 g. Mieszkam w Grojcu.



Nazywam się **Blanka Wróbel**. Urodziłam się 30 kwietnia 2019 roku. W tym dniu ważyłam 2750 g i miałam 52 cm wzrostu. Mieszkam w Grojcu.



Nazywam się **Alicja Kaczmarczyk**. Pierwszy raz ujrzałam świat 4 maja 2019 roku. Miałam wtedy 55 cm wzrostu i ważyłam 3050 g. Mieszkam w Babicach.



Nazywam się **Lena Machalica**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 7 maja 2019 roku. Ważyłam wtedy 4280 g i miałam 59 cm wzrostu. Mieszkam w Brzezince.



Nazywam się **Lucjan Janosik**. Przyszedłem na świat 8 maja 2019 roku. Tego dnia miałem 54 cm wzrostu i ważyłem 3340 g. Mieszkam w Grojcu.



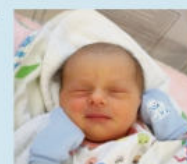
Nazywam się **Wojciech Stańczyk**. Urodziłem się 8 maja 2019 roku. W tym dniu ważyłem 3500 g i miałem 55 cm wzrostu. Mieszkam w Zaborzu.



Nazywam się **Szymon Mitoraj**. Pierwszy raz ujrzałem świat 14 maja 2019 roku. Miałem wtedy 53 cm wzrostu i ważyłem 3070 g. Mieszkam w Porębie Wielkiej.



Nazywam się **Kornel Jurecki**. Rodzice pierwszy raz zobaczyli mój uśmiech 25 maja 2019 roku. Moja waga tego dnia wynosiła 3220 g, a wzrost 52 cm. Mieszkam w Grojcu.



Dzień dobry, nazywam się **Klara Matusiak**. Rodzice pierwszy raz zobaczyli mój uśmiech 8 czerwca 2019 roku. Moja waga tego dnia wynosiła 2610 g, a wzrost 52 cm. Mieszkam w Porębie Wielkiej.

ekonomiczne najpierw planszowe, później komputerowe. A w następnej fazie wielokrotnie prosiłem - zresztą z pozytywnym skutkiem - mojego tatę, żeby coś mi podesłał fajnego. I po prostu czytałem różnego typu artykuły ekonomiczne, strategie walutowe, tego typu sprawy. Ekonomia gładko mi wchodzi do głowy w przeciwieństwie do przedmiotów typu chemia, biologia.

**LCh:** Twoja szkoła to?..

**KK:** Tak zwany chemik, klasa menadżerska w liceum. Poszedłem tam dlatego, bo geografia jest rozszerzona. Uwielbiam ten przedmiot nie ze względu na góry i lasy. Geografia jest dziedziną, która się wiąże z ekonomią, z wszystkimi kluczowymi dla ludzi aspektami. Determinuje tworzoną przez człowieka infrastrukturę, czyli zagadnienia komunikacji, łączności, transportu. Ostatnio zacząłem śledzić rozwój infrastruktury na świecie i mój wniosek jest taki, że między innymi właśnie na tym Chiny zbudowały swoją potęgę.

**LCh:** Skąd czerpiesz informacje?

**KK:** Dla mnie bardzo ważne jest, żeby poznać wiele punktów widzenia. Oglądam jeden kanał telewizyjny i widzę, że tam czysto idą w jedną opcję. Przelączyłem się na jakiś czas na inny - czysto idą w drugą opcję. Kiedyś włączyłem na chwilę Russia Today. To jest rosyjska, anglojęzyczna telewizja. Mówią, jakbym żył w zupełnie w innym świecie! I mówią to bardzo przekonująco, co jest dość straszne. Ale kopalnią wiedzy jest Internet i z niego głównie korzystam.

**LCh:** Przebyłeś daleką drogę - z Chin i Rosji do gminy Oświęcim.

**KK:** Fakt, zszedłem w dół po szczeblach decyzyjnych. Zacząłem coraz bardziej koncentrować uwagę na Polsce i oczywiście polskiej polityce. Później na tym, jak wygląda polski samorząd. I chociaż bywają takie przypadki niestety, że polityka jest też w samorządzie, to uważam, że tutaj nie powinno być polityków, tylko samorządowcy, którzy dbają o interesy lokalne.

**LCh:** Bardzo dziękuję za rozmowę.

## Beniaminek uczy się czwartej ligi...

Sezon 2019/20 jest wyjątkowy dla klubu z Rajska. Seniorzy debiutują bowiem na czwartoligowym szczeblu. Póki co zespół prowadzony przez Grzegorza Bąka uczy się dopiero gry na tak wysokim poziomie. Punktowy dorobek jest skromny, ale liga nie doznała jeszcze nawet do półmetka pierwszej rundy...

Na czwartoligową inaugurację piłkarze beniaminka przegrali na wyjeździe ze Słomniczaną Słomniki 1:4. Później przyszedł bezbramkowy remis na swoim terenie w derbach zachodniej Małopolski z Trzebiną.

jest zdecydowanie wyższy. Poznajemy przeciwników i w każdym spotkaniu staramy się wykrzesać maksimum z naszych atutów. Najważniejsze, aby posiadać swój styl. To nad czym pracujemy podczas treningów, musi znaleźć

mogły się zakończyć po myśli beniaminka. W kilku przypadkach zabrakło jednak zimnej krwi i wyrachowania w polu karnym przeciwnika. W efekcie miejscowym przyszło zadowolić się jednym punktem. Jak się później okazało była to jedyna zdobycz rajszczan w pierwszych sześciu kolejkach.

Później przyszedł kolejno porażki z Unią w Oświęcimiu 0:4, Orłem Ryczów u siebie 1:4, Jawiszowicami na wyjeździe 1:2 i Peimianką Peim u siebie 1:3. Szczególnie szkoda punktów straconych w derbowym pojedynku z Jawiszowicami.

Rajsko objęło w tym pojedynku prowadzenie na 20 minut przed końcowym gwizdkiem. Paweł Kędroń idealnie przymierzył przy "długim szluku" po zagranii Patryka Formasa. To jednak jawiszowianie wzięli pełną pulę. Katem Rajska okazał się Adrian Korczyk, który dwukrotnie pokonał Jakuba Książarczyka. Rozstrzygający gol padł zaledwie na dwie minuty przed końcem.

- Zaszliśmy przynajmniej na punkt. Zaprezentowaliśmy się z niezłej strony i szkoda, że wróciliśmy do domu "na tarczy" - stwierdził Grzegorz Bąk.

Andrzej Rzycki



Piłkarze LKS Rajsko ciągle czekają na pierwsze zwycięstwo na czwartoligowych boiskach. Oby już w najbliższym, wyjazdowym pojedynku z Orłem Piaski Wielkie. Fot. (arz)

- Zaczynamy się uczyć tej ligi - mówi grający trener zespołu z Rajska, Grzegorz Bąk. - To spory przeskok w porównaniu do okręgówki. Poziom

później przełożenie na postawę w grze o punkty - dodaje szkoleniowiec ekipy z Rajska.

Derby z Trzebiną z powodzeniem

## Żeby się utrzymać, trzeba bić się o awans!

Za nami inauguracja drugoligowych rozgrywek w kobiecym futbolu. Beniaminek z Brzezinki rozpocznie jednak sezon z tygodniowym opóźnieniem. Wyjazdowa konfrontacja Iskry z Naprzodem Sobolów została bowiem przełożona na listopadowy termin.

Pierwszy mecz rozegrany zostanie na stadionie przy ulicy Sportowej w Brzezince. 7 września (godz. 17) rywalkami podopiecznych Jakuba Juchy będzie Unia Lublin. Drużyna z Lublina,

swoim stadionie z Trójką Staszówką-Jelna 2:2. To oznacza, że o zwycięstwo nad tym rywalem nie będzie łatwo. Na pierwszy wyjazd Unia z Lublina przyjedzie właśnie do Brzezinki.

i awansów. Mało kto awansuje wyżej, a ogrom ekip zostanie zdegradowanych. To sprawia, że przed drugoligowym beniaminkiem z Brzezinki prawdziwe wyzwanie.

Z pierwszej ligi do drugiej spadnie połowa z dwunastu drużyn. Z kolei z drugiej do trzeciej aż dziewięć z dwunastu! Mało tego. Trzeci zespół zagra baraż o utrzymanie! Tak więc, trzeba zostać wicemistrzem trzeciej ligi, aby być pewnym utrzymania! Kto wymyśla tak absurdalne zasady? To pytanie do futbolowej centrali. Już przed startem sezonu KKP N Iskra Brzezinka znajduje się zatem w szalenie trudnej sytuacji.

Iskierki zostały przydzielone do grupy małopolskiej drugiej ligi. Obok podopiecznych Jakuba Juchy o drugoligowe punkty powalczą: KSP Kielce, Naprzód Sobolów, Unia Lublin, Izolator Boguchwała, Starówka Nowy Sącz, Łysica Bodzentyn, Potok Sitno, Hetmanki Włoszczowa, Widok Lublin, Trójka Staszówka-Jelna i Prądniczanka Kraków.

(arz)



Pierwszymi rywalkami Iskierki z Brzezinki w meczu o drugoligowe punkty będą piłkarki innego beniaminka, czyli lublińskiej Unii. Fot. (arz)

podobnie jak Iskierki, w poprzednim sezonie wywalczyła sobie awans do drugiej ligi. Na inaugurację unitki podzieliły się punktami, remisując na

Tymczasem rozpoczęty sezon będzie przełomowy w kobiecym futbolu. Zapowiadają się prawdziwie rewolucyjne zmiany dotyczące spadków

## Mocne otwarcie Iskry

Tylko dziewięć drużyn wystartowało w seniorskich rozgrywkach najniższej z lig w naszym regionie, czyli klasy B. W tym gronie jest pięciu reprezentantów oświęcimskiej gminy. Mowa o Iskrze Brzezinka, Pulsie Broszkowice, Koronie Harmęże, Zaborzance i Porębie Wielkiej.

Znakomicie w nowym sezonie prezentuje się zespół z Brzezinki. Iskra wygrała wszystkie trzy spotkania i jest wiceliderem oświęcimskiej klasy B. Najpierw rozbiła Skawę w Podolszu 3:0. Później przysłała skromna wygrana na stadionie przy ulicy Sportowej z Palcowicami 1:0, po голу Świątłowskiego.

- Najważniejsze są punkty. To był typowy mecz do pierwszego trafienia. Cieszę się, że to my zadaliśmy rozstrzygający cios - stwierdził trener Iskry Brzezinka, Krzysztof Socha.

W trzeciej kolejce przyszedł prestiżowy triumf na boisku w Harmężach 4:1. Wiadomo, że to ostatnie zwycięstwo derbowe w Brzezince smakuje szczególnie. Po trzech kolejkach Iskra Brzezinka zajmuje drugie miejsce w klasie B i zaledwie gorszym bilansem brankowym ustępuje prowadzącym Bulowicom.

Tylko dwie ligowe gry rozegrał dotychczas Puls. Przypomnijmy, iż w trzeciej serii broszkowianie pauzowali. Na inaugurację Puls uległ u siebie Bulowicom 2:4, by później przywieźć komplet punktów z derbowego starcia z Zaborzanką (3:1). Bohaterem spotkania był Michał Tobik, który "ustrzeżił" hat-tricka. Co ciekawe, ten sam zawodnik zaliczył w tym meczu samobójcze trafienie.

(arz)

## Sygnal bez kompleksów

To była więcej niż udana inauguracja nowego sezonu w wykonaniu piłkarzy z Włosienicy. Debiutujący w gronie ekip z klasy A Sygnal rozbił na swoim stadionie LKS Bobrek aż 4:1 i został pierwszym liderem! W drugiej kolejce włosieniczanie mocno "postawili się" na wyjeździe jednemu z głównych faworytów do awansu, czyli kęckiemu Hejnałowi. Ostatecznie po wyrównanym boju poległ 0:2.

Faworyzowani kęczanie musieli się sporo napracować, aby ograć Sygnal. Do 73 minuty utrzymywał się wynik bezbramkowy i dopiero wówczas grający na stoperze Jakub Januszyk zmusił do kapitulacji bramkarza Sygnalu. Drugiego gola gospodarze zdobyli po skutecznym wykorzystanym rzucie karnym.

- Szkoda, że przy wyniku 1:0 nie udało nam się wykorzystać idealnej sytuacji bramkowej. Pokazaliśmy dyscyplinowany futbol, ale zabrakło nam piłkarskiego farta - ocenił trener beniaminka z Włosienicy, Damian Pałamarczuk.

W trzeciej kolejce Sygnal podejmował na swoim stadionie brzeszczańskiego Górnika i znowu po-

kazał się z dobrej strony. Punkty pojechały jednak do Brzeszcza. Górnicy zwyciężyli we Włosienicy 2:0.

Dwa remisy i porażka - to dotychczasowy dorobek grojeckiej Solavii. Po inauguracyjnym remisie na swoim stadionie z Orłem Witkowice 1:1, grojczanie przegrali ze Zgodą w Malcu 3:5. Aż trzy gole (Smolarek, Mroczek, Walus) nie wystarczyły do wywalczenia choćby jednego punktu. Wszystko za sprawą świetnie dysponowanego w barwach Zgody Przemysława Dudzica, który aż trzykrotnie znalazł drogę do bramki Solavii. W trzeciej jesiennej kolejce grojczanie zremisowali u siebie z Piotrowicami 1:1.

(arz)



Sygnal już udowodnił, że w tym sezonie włosieniczanie stać będzie na sprawienie niejednej niespodzianki. Fot. (arz)

## Przygarnij zwierzaka

Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Chełmku  
Telefon: 668 839 952 www.adoptujpsakota.pl



Gizmo to ok. 4-letni bardzo przyjazny i wesoły, ale trochę wstydlivy pies. Nigdy nie wychodzi na pierwszy plan, a względem innych zwierzątek jest neutralny. Wyjątkowo szybko przywiązuje się do człowieka.

pierwsz głąkan wejdzie towarz lgnie spacer rezolut



ładnie chodzi na smyczy i cierpliwie znosi zabiegi pielęgnacyjne.

Eliot to mały słodziak. Ma ok. 3-4 lata. Zawsze jest przy nodze i czeka na cie, gdy tylko ktoś do kojca. Jest bardzo yski i przyjacielski, do człowieka. Na ach jest bardzo ny i ciekawski. Eliot

## Święto Stroju Narodowego i Ludowego

Drugie obchody Święta, podobnie jak zeszłoroczne, odbyły się na terenach Przedszkola Samorządowego Zaborzu. W Dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w czwartek 15 sierpnia przybyli goście w pięknych polskich strojach ludowych i mieszkańcy Zaborza w świątecznych ubraniach.

Święto zorganizowane zostało przez Zespół Pieśni i Tańca "Modraszka" z gminy Oświęcim oraz Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim. Na zaproszenie odpowiedziały kole gospodyń wiejskich z gminy i miasta Oświęcim oraz zespół „Dolina Soły”. Po raz pierwszy uczestniczył zespół śpiewaczy z Jawiszowic - „Jawiszowianki”, działający przy KGW tej miejscowości.

Gluch. Uroczystość rozpoczęła się od wspaniałego nabożeństwa i pamiątkowego zdjęcia. Następnie wszyscy uczestnicy ruszyli do poloneza.

Później przyszedł czas na konkurencje sportowo-intelektualne. Pięć drużyn rywalizowało w takich konkurencjach jak rzut butem szlacheckim, sztafeta z jajem, pokaz mody, krzyżówka, w której trzeba się było wykazać znajomością polskich strojów ludowych, oraz szukanie nazw elementów w stroju krakowskiego w „rozsypance słownej”.

W tym roku goście walczyli o sznur czerwonych koralików. Do boju zgłosiły się reprezentacje Grojca, Jawiszowic, Rajskiej, Oświęcimia i Zaborza.

W chwilach wytchnienia od sportowych emocji występowały zespoły: „Jawiszowianki”, „Rajskowianki”, „Holan”, „Stawowianki”, „Dolina Soły” i „Grojczanie”.

Po podsumowaniu wyników jury ogło-

siło zwycięzcę. Czerwone koraliki przy padły reprezentantom Oświęcimia – „Dolinie Soły”. Ale prawdziwymi zwycięzcami byli wszyscy uczestnicy imprezy, ponieważ najważniejsza jest zabawa, miła atmosfera i dobry humor, a tego nie brakowało.

Nie obeszło się bez części edukacyjnej. Poproszona o opowieść o różnych strojach pani Bożena Bohaczyk – instruktorka Zespołu „Holan” – na „żywych manekinach”, ohotnikach z publiczności, omówiła charakterystykę strojów. Można było zobaczyć: cieszyński, żywiecki, krakowski, sądecki i podhalański.

Tradycyjnie podawany był bigos gotowany przez siedem dni z receptury staropolskiej, a także kołaczki z przepisów babi i smalec z kiszonym ogórkiem na świeżym chlebie. Do śpiewu biesiadnych piosenek przygrywał pan Andrzej Wilk. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że maskotką imprezy była kilkuletnia krakowianka Lilianka, która świetnie się bawiła i aktywnie uczestniczyła w uroczystości.

Na III spotkanie ze Świętem Stroju Narodowego i Ludowego, Zespół „Modraszka” zaprasza już dziś. Dziękujemy wszystkim za przybycie i zapraszamy w przyszłym roku. „Kupą Mości Panowie! Kupą za rok przybywajcie, a na świętowanie od dzisiaj czekajcie!”

Bożena Grabowska

## Piknik dla Basi w Stawach Grojeckich

Mieszkańcy Stawów Grojeckich i okolicznych miejscowości bawili się sobotą 10 sierpnia, łącząc przyjemne z pożytecznym. Organizatorzy zebrali ok. 8500 złotych na leczenie i rehabilitację Barbary Warzechy, nauczycielki szkoły w Zaborzu i mieszkanki Rajskiej.

Podczas Pikniku zbierano datki "do puszek", a licytację prowadziła pani Sołtysowa. Na najmłodszych czekały

wieczór odwiedził wraz z małżonką Beatą tereny rekreacyjne przy GOPS-ie w Stawach Grojeckich.



Fot.

dmuchańce, ale główną atrakcją dla dzieci okazał się wodzirej z "Cyrku Anime". Wieczorem festyn zamienił się w taneczną zabawę, natomiast gwóździem programu był pokaz światłolaserów

Imprezę zorganizowali sołtys wraz z Radą Sołecką, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji imprezy oraz uczestnikom i darczyńcom.

Wójt Gminy Oświęcim objął Piknik Patronatem Honorowym i w sobotni

L.Ch



Fot. Jacek Balon

W imprezie wzięli udział zastępca wójta pani Halina Musiał, pani dyrektor OKSiR Jadwiga Szczerbowska, sołtys Zaborza pan Adam Nowotarski. Mszę św. celebrował proboszcz parafii z Grojca ksiądz Józef Zborek, towarzyszyli mu panowie organista i kościelny. Przybył również proboszcz z kościoła Salezjanów ks. Marek

REKLAMA

Zapraszamy do

**CENTRUM PRODUKCJI EKOGRΟΣZKU**

**Oświęcim, ul. Kolbego 17**

Oferujemy w ciągłej sprzedaży, w atrakcyjnych cenach:



wartość opałowa:  
23000 – 24000 kJ

wartość opałowa:  
25000 – 26000 kJ

**Sprzedaż węgla w workach lub luzem**

GWARANTUJEMY:

- STABILNOŚĆ PARAMETRÓW PRZEZ CAŁY ROK
- NISKĄ ZAWARTOŚĆ POPIOŁU
- ŁATWE ROZPALANIE

**PIĘKNY NA ZEWNĄTRZ, BESTIA W PIECU**



**WEJDŹ**  
**phjanina.eu**

**ZADZWOŃ**

**735 720 720**

**SPRZEDAŻ OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU - 8:00 - 16:00**

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „JANINA” Sp. z o.o.  
32-600 Oświęcim, ul. Maksymiliana Kolbego 17